

DR WIKTOR SUKIENNICKI

Docent Uniwersytetu Wileńskiego

USTRÓJ RADZIECKI A KONSTYTUCJA STALINOWSKA

Dwadzieścia lat dobiega od chwili, gdy przybyły po obalenia caratu do Piotrogradu Lenin, dając w swych „tezach kwietniowych” zarys programu dalszego rozwoju rewolucji w Rosji, proklamował: „Nie republika parlamentarna — powrót do niej od rad delegatów robotniczych byłby krokiem wstecz — lecz republika rad robotniczych, parobczańskich i włościańskich delegatów w całym kraju od dołu do góry. Usunięcie policji, armii i biurokracji. Płaca wszystkim urzędnikom — przy wybieralności i usuwalności ich w każdej chwili — nie wyższa od przeciętnej płacy dobrego robotnika”.¹

Takie stanowisko Lenina wywołało powszechne zdumienie w rosyjskich kołach socjalistycznych, gdzie, zgodnie z opracowanym w swoim czasie przy bezpośrednim udziale Lenina programem rosyjskiej socjaldemokracji,² tradycyjnie uważano, że jedynie oparta na zasadzie powszechnego prawa wyborczego republika parlamentarna będzie właściwą formą ustroju po obaleniu rządów carskich. To też Jerzy Plechanow, jeden z twórców rosyjskiej esdencji, teoretyk marksizmu, cieszący się dużym uznaniem na Zachodzie, nazajutrz po pierwszym wystąpieniu Lenina nazwał mowę jego „majaczeniami” i zarzucił mu przejście do obozu anarchistycznego.³ Nawet najbliżsi przyjaciele frakcyjni Lenina byli zakłopotani jego stanowiskiem: Stieklów tłumaczył je nieznajomością przez emigrantów stosunków rosyjskich, ówczesny zaś redaktor „Prawdy” Kamieniew, omawiając tezy w artykule pt. „Nasze kontrowersje” (Nr 27 z dnia 21/8 IV 1917) zaznaczył, iż stanowią one „osobisty (podkr. aut.) pogląd tow. Lenina” oraz podkreślił, że „co się tyczy ogólnego schematu tow. Lenina, to wydaje się on nam nie do przyjęcia”. Natomiast w obozie przeciwników politycznych Lenina jego wystąpienie wywołało duże zadowolenie. „Człowiek mówiący takie głupstwa nie jest niebezpieczny”, notuje w swych wspomnieniach wybitny działacz eserowski Stankiewicz. „Dobrze,

¹ Lenin, *Soczynienija*, 3 wydanie, Moskwa, 1931—1932, t. XX, str. 80 i 88.

² Ob. Lenin, t. V, str. 384 oraz str. 1 i n.

³ Ob. Lenin, t. XX, str. 90.

iz on przyjechał; teraz jest on cały na widoku..., teraz on sam siebie obala".⁴

Nieprzychylnie przyjęcie w Piotrogradzie nie przeraziło jednak Lenina. Doszedłszy w rezultacie teoretycznych rozważań na emigracji do wniosku, że niesłusznym było bagatelizowanie "wytworzonych podczas rewolucji 1905 roku masowych organizacji radzieckich i uważanie ich wyłącznie za organa „samorządu robotniczego", a nie zaś za załączek nowej — analogicznej do ustroju Komuny Paryskiej — formy organizacji państwowej, Lenin z właściwą sobie energią i konsekwencją rozwinął ożywioną działalność w celu zjednania zwolenników dla swego stanowiska. Jego ogromny autorytet osobisty sprawił, że zwołana w końcu kwietnia (st. st.) 1917 r. ogólno-rosyjska konferencja frakcji bolszewickiej — pomimo głosów licznych oponentów, jak Kamieniew, Ryków, Nogin, a także częściowo Zinowjew, Dzierżyński i inni — uchwaliła opracowane przez niego projekty rezolucji⁵ i odtąd hasła: „precz z rządem tymczasowym" oraz „pełnia władzy radom" stały się oficjalnymi hasłami partii bolszewickiej. Odbyte pod tymi hasłami olbrzymie demonstracje lipcowe, które już wówczas omal nie doprowadziły do obalenia rządu tymczasowego, wykazały, iż pociągają one masy. Dopiero jednak przewrót listopadowy, oddając w ręce Lenina i kierowanej przez niego partii bolszewickiej nieograniczoną władzę w państwie, dał im możliwość podjęcia próby praktycznej realizacji ich teoretycznych koncepcji i przystąpienia do budowy nieznanego dotąd historii typu państwa o ustroju radzieckim.

W toku rozbudowy tego ustroju wystąpił szereg trudności, uniemożliwiających stuprocentowe zrealizowanie założeń sformułowanych przez Lenina jeszcze przed rewolucją listopadową (przede wszystkim w pracy „Państwo a rewolucja"), a później uświęconych przez wcielenie ich do aktów konstytucyjnych nowego państwa. W rezultacie dostosowany do warunków konkretnej rzeczywistości ustrój polityczno-państwowy naszego wschodniego sąsiada oddalił się znacznie od sformułowanych w 1917 r. założeń teoretycznych, podejmowane zaś kilkakrotnie próby reform, w postaci przede wszystkim tzw. „ożywiania" rad, nie dały na ogół pożądaných wyników. Pomimo jednak rażących często rozbieżności pomiędzy teorią a praktyką ustroju radzieckiego, tradycyjne, leninowskie „zasadnicze podstawy" konstytucji radzieckich w ciągu lat kilkunastu nie ulegało zmianom. Dlatego też pewną niespodzianką było, gdy komisja konstytucyjna wyłoniona przez VII Wszechzwiązkowy Zjazd Rad w lutym 1935 roku w celu „wprowadzenia niektórych

⁴ W. Stankiewicz, *Wspominania, 1914—1919 g.*, Berlin, 1920, str. 110.

⁵ Ob. Lenin, t. XX, str. 235—283 oraz 612—626.

zmian do konstytucji Z. S. R. R." nie ograniczyła się do wprowadzenia poprawek do poszczególnych artykułów dawnej konstytucji, lecz przedstawiła w czerwcu 1936 r. zupełnie nowy projekt konstytucji „stalinowskiej”, opartej na zasadniczo odmiennych założeniach niż dawne „leninowskie” konstytucje radzieckie. Projekt ten po poddaniu go powszechnej konsultacji ludowej został w dniu 5 grudnia 1936 roku uchwalony jednogłośnie przez specjalnie w tym celu zwołany VIII (i ostatni) Zjazd Rad Z. S. R. R. — najwyższy organ państwowy w dawnym ustroju radzieckim — i posłużył za wzór obowiązujący dla uchwalanych następnie przez zjazdy republikańskie nowych konstytucji poszczególnych republik, wchodzących w skład Z. S. R. R.

W tym stanie rzeczy w dalszym ciągu niniejszej pracy zajmemy się kolejno rozważeniem:

1. Jakie argumenty przemawiały zdaniem Lenina za ustrojem radzieckim i przeciwko ustrojowi republiki parlamentarnej;
2. Jakim zniekształceniom uległy przesłanki politycznoustrojowe Lenina w praktyce Z. S. R. R.;
3. Jakie różnice zachodzą w zasadach ustroju zalecanego przez Lenina, a wprowadzonego w Z. S. R. R. przez konstytucję Stalinowską z 1936 roku.

I.

Wysuwając jako cel ostateczny i „główne zadanie” swej działalności „zniweczenie wszelkiego wyzysku człowieka przez innego człowieka, całkowite usunięcie podziału społeczeństwa na klasy, bezlitosne zgniecenie wyzyskiwaczy, ustanowienie socjalistycznej organizacji społeczeństwa i zwycięstwo socjalizmu we wszystkich krajach”,⁶ Lenin i kierowana przez niego partia bolszewików, odmiennie od kierunku anarchistycznego, nie negowali roli i znaczenia w tym dziele organizacji państwowej. „Proletariat tylko na pewien czas potrzebuje państwa”, pisał Lenin w przeddzień rewolucji listopadowej.⁷ „Zupełnie nie różnimy się z anarchistami w sprawie zniesienia państwa jako celu. Utrzymujemy jednak tylko, że dla osiągnięcia tego celu rzeczą niezbędną jest czasowe wykorzystanie narzędzi, środków i metod władzy państwowej przeciw wyzyskiwaczom, jak dla zniszczenia klas niezbędną jest tymczasowa dyktatura klasy uciskanej. Marks w polemice z anarchistami wybiera najbardziej ostre i najbardziej jasne postawienie kwestii: czy, zrzucając jarzmo kapitalizmu, mają robotnicy „broń

⁶ *Z Deklaracji praw ludu pracującego i wyzyskiwanego*, p. 3. Ob. Makowski, *Nowe Konstytucje*, Warszawa, 1925, str. 182.

⁷ Lenin, *Państwo a rewolucja*, Nauka marksizmu o państwie, a zadania proletariatu podczas rewolucji. Wydanie 2, str. 81.

złożyć", czy też wykorzystać ją przeciw kapitalistom w celu pokonania ich oporu? Systematyczne zaś użycie przez jedną klasę broni przeciw innej klasie, cóż to jest takiego, jeżeli nie „tymczasowa forma państwa”.

Czy tą „tymczasową formą państwa” w okresie rewolucji proletariackiej miała być, jak to tradycyjnie dotąd sadzono, demokratyczna republika parlamentarna, czy też należało szukać jakiejś nowej, specyficznej formy dla państwa okresu przejściowego? Lenin przez dłuższy czas skłaniał się raczej do formy republiki parlamentarnej, nie przywiązując większej wagi do wytworzonych w toku rewolucji 1905 roku rad delegatów robotniczych. Rady te, powstałe początkowo z inicjatywy mas, jako komitety strajkowe, zostały następnie poparte przez mieńszewików, traktujących je, jako urzeczywistnienie idei „szerokiej bezpartyjnej klasowej organizacji”, załączek samorządu rewolucyjnego, jako podstawy i punktu wyjścia dla nowej demokratycznej organizacji społeczeństwa.⁸ Bolszewicy natomiast, obawiając się tuszowania w masowych organizacjach radzieckich roli partii, jako skupienia najbardziej uświadomionych elementów awangardy, prowadzącej za sobą masy robotnicze, ustosunkowali się do rad raczej negatywnie, widząc w nich co najwyżej doraźne organa walki rewolucyjnej.⁹

Toteż Lenin, omawiając bezpośrednio po rewolucji 1905 roku aktualne wydarzenia polityczne w Rosji, traktował „rady delegatów robotniczych i analogiczne do nich instytucje (komitety włościańskie, kolejowe, rady delegatów żołnierskich itp.)” wyłącznie jako „organa masowej bezpośredniej walki”, przestrzegając przed zbyt dużym entuzjazmowaniem się nimi, fetyszyzowaniem ich i wyobrażaniem, „że organa te zawsze i we wszystkich warunkach są „konieczne i wystarczające” dla masowego ruchu rewolucyjnego”.¹⁰ „W rzeczywistości, pisał on nieco później (w kwietniu 1907 r.) rady delegatów i podobne im instytucje były organami powstania. Ich siła i powodzenie całkowicie zależały od siły i powodzenia powstania. Ich utworzenie tylko wówczas nie było komedią, lecz; wyczynem (podwigo) proletariatu, gdy narastało powstanie. Przy nowym wzmoczeniu się walki, przy przejściu jej w tę fazę, podobne instytucje są oczywiście konieczne i pożądane. Ale ich historyczny rozwój powinien polegać nie na schematycznym przedłużeniu lokalnych rad delegatów robotniczych

⁸ Ł. Martow, *Istoria rossijskoj social-diemokratii*, Piotrogród, 1918 r., str. 147 i 152.

⁹ Ob. M. Pokrowskij, *Historia Rosji w najkrótszym zarysie*, cz. III, ks. 1, Moskwa, 1931, str. 129 i n.

¹⁰ Lenin, t. X, str. 14—15.

do wszechrosyjskiego zjazdu robotniczego (podkreślenia moje — W. S.), ale na przekształceniu załączkowych organów władzy rewolucyjnej (właśnie takimi organami były rady delegatów robotniczych) w centralne organa zwycięskiej władzy rewolucyjnej, w rewolucyjny rząd tymczasowy. Rady delegatów robotniczych i ich zjednoczenia są niezbędne dla zwycięstwa powstania. Zwycięskie zaś powstanie nieuniknienie wytwarza inne (podkr. Lenina) organa".¹¹

Jak z powyższej cytaty wynika, koncepcja ustroju radzieckiego, jako specyficznej formy państwa proletariackiego okresu przejściowego, była wówczas Leninowi zupełnie obca. Stwierdza to również Stalin, mówiąc w 1926 r., że „Lenin w roku 1915 nie znał jeszcze władzy radzieckiej, jako państwowej formy dyktatury proletariatu. Lenin wiedział już w 1905 roku, że poszczególne rady są załączkami władzy rewolucyjnej w okresie obalania caratu, lecz zjednoczoną w państwowej skali władzę radziecką, jako państwową formę dyktatury proletariatu.... Lenin odkrył dopiero w 1917 roku”.¹²

Postaramy się więc obecnie odtworzyć w możliwie zwartym schemacie tok myśli Lenina, który go skłonił do odrzucenia formy demokratycznej republiki parlamentarnej i do uznania, że ustrój radziecki stanowi w stosunku do niej znaczny „krok naprzód”. Zaczniemy od krytyki przez Lenina ustroju parlamentarnego.

Wychodząc z założenia, że „wyzwolenie proletariatu może być tylko dziełem samego proletariatu”, Lenin dążył do stworzenia na okres przejściowy ustroju możliwie najbardziej demokratycznego, w którym by masy ludowe mogły naprawdę wykazać swą „twórczą inicjatywę” w dziele rządzenia państwem, jako podstawowym narzędziem przewrotu społecznego i kulturalnego. Forma republiki parlamentarnej takiemu zadaniu nie odpowiadała, zdaniem Lenina, w najmniejszym stopniu. Była ona bowiem według niego tylko „pozorną i fałszywą demokracją”, w której — jak to stwierdzał jeszcze Engels — „bogactwo wywiera władzę pośrednio, ale tym pewniej”,¹³ w której cały precyzyjny aparat przymusu i panowania uprzywilejowanej mniejszości nad większością pozostaje nienaruszony.

Ideą przewodnią republiki parlamentarnej jest uznanie zasady formalnej równości wszystkich obywateli, jednakowo podporządkowanych uchwalanym przez reprezentację narodową ogólnym nor-

¹¹ Lenin, t. XI, str. 151.

¹² I. Stalin, *Ob oppozicii*, Statji i rieczii, 1921—1927 g. g., Moskwa, 1928, str. 520.

¹³ Fr. Engels, *Pochodzenie rodziny, własności prywatnej i państwa*, Kraków, 1912, str. 200.

mom prawnym. Otóż, zdaniem Lenina, „nie może być równości pomiędzy wyzyskiwaczami, którzy w ciągu długich pokoleń wyróżniali się przez wykształcenie, przez warunki dostatniego życia, przez przyzwyczajenia — a wyzyskiwanymi, których masa nawet w najbardziej przodujących i w najbardziej demokratycznych republikach burżuazyjnych jest zahukana, ciemna, ignorancka, zastraszona, rozproszkowana”.¹⁴

Sytuacja ta nie zmieni się nawet po dokonaniu przewrotu rewolucyjnego i formalnym zniesieniu, w drodze aktu ustawodawczego, własności prywatnej na środki produkcji.. Wyzyskiwacze bowiem „na czas dłuższy po przewrocie zachowają z konieczności szereg olbrzymich przywilejów faktycznych; pozostaną u nich pieniądze (znieść od razu pieniędzy nie można), pewien, często znaczny, majątek ruchomy, pozostaną stosunki, przyzwyczajenie do organizacji i zarządzania, znajomość wszystkich „tajemnic” (zwyczajai, sposobów, środków, możliwości) administracji, pozostaje bardziej wysokie wykształcenie, bliskość do technicznie wyższego (żyjącego i myślącego na sposób burżuazyjny) personelu, pozostanie nieporównanie większe doświadczenie w sztuce wojennej (co jest bardzo ważne) itd. itd.”.¹⁵

W tych warunkach zachowanie po przewrocie rewolucyjnym ustroju parlamentarnego z powszechnym prawem wyborczym sprawdzałoby, zdaniem Lenina, w większości wypadków w praktyce uprawnienia mas ludowych do decydowania raz na lat kilka o tym, jacy członkowie klas dotąd uprzywilejowanych będą reprezentować i tratować (niemieckie: ver- und zertreten) lud w parlamencie.¹⁶ Charakterystyczna zaś dla ustroju parlamentarnego zasada zupełnej niezależności raz wybranych posłów od ich rozproszkowanych i niezorganizowanych wyborców wzmocni jeszcze bardziej wpływy warstw dotąd uprzywilejowanych w „reprezentacji ludowej”. Zasada ta bowiem umożliwi pozostałościom burżuazji korumpowanie poszczególnych wybranych na posłów przedstawicieli proletariatu, którzy w parlamencie będą „jedynie gadać, ze specjalnym celem okpiwania „pospółstwa”,¹⁷ uchwalane zaś przez nich ustawy bynajmniej nie będą miały na celu interesów najszerzych mas ludowych.

O ile zatem, zdaniem Lenina, nawet władza ustawodawcza, na której kształtowanie w ustroju parlamentarnym masy ludowe mają

¹⁴ Lenin, t. XXIII, str. 354.

¹⁵ Ibid.

¹⁶ Ob. przytoczoną przez Lenina — *Państwo a rewolucja*, str. 61 — cytate z *Wojny domowej we Francji* Marksa.

¹⁷ Lenin, *Państwo a rewolucja*, str. 63.

wpływ pozornie największy, ma służyć w gruncie rzeczy tylko interesom warstw uprzywilejowanych, jeszcze gorzej przedstawiają się stosunki w niezależnych w ustroju parlamentarnym od władzy ustawodawczej władzach wykonawczej i sądowej. Obie te władze w republice parlamentarnej stają się, ze względów wyżej omówionych, wyłączną domeną wpływów „wyzyskiwaczy” i czynią z tej republiki — pomimo złudnych pozorów — w dalszym ciągu aparat przemocy i ucisku mas ludowych przez faktycznie uprzywilejowaną mniejszość. Gdyby nawet mniejszość ta, wypełniająca kadry niezbędnej w ustroju parlamentarnym zawodowej biurokracji i sądownictwa, chciała — w co Lenin, podkreślając wpływy momentów klasowych, nie może uwierzyć — bezstronnie stosować we wszystkich konkretnych wypadkach uchwalane przez parlament normy generalne, działalność jej będzie sprzeczna z zasadami sprawiedliwości społecznej, gdyż będzie ona stosowaniem równych zasad do formalnie tylko równych, faktycznie zaś nierównych obywateli. W rzeczywistości zaś, zdaniem Lenina, zarówno biurokracja, jak sądownictwo będzie się zawsze mniej lub więcej świadomie kierować swym interesem klasowym i, sabotując w praktyce wszystkie korzystne dla mas ludowych normy ustawowe, będzie dążyć do możliwego zachowania i przywrócenia dawnych przywilejów klasowych. Oddanie zaś do mniej lub więcej nieograniczonej dyspozycji władzy wykonawczej specyficznych dla każdej organizacji państwowej „osomych, wydzielonych z reszty społeczeństwa, oddziałów uzbrojonych ludzi”¹⁸ — policji i wojska — zawsze będzie grozić niebezpieczeństwem dokonania przez nią przewrotu kontrrewolucyjnego i przekreślenia w ten sposób zasadniczego dzieła zwycięskiej rewolucji proletariatu.¹⁹

Dla zabezpieczenia się przed tą ostatnią ewentualnością — której realność stwierdzał cały szereg przykładów historycznych, — proletariat, zdobywszy na drodze rewolucji władzę polityczną, musiał, zdaniem Lenina, natychmiast „zdezorganizować” dawną armię²⁰ oraz „rozbić dawny aparat biurokratyczny, zburzyć go do podstaw, nie zostawiając zeń kamienia na kamieniu”.²¹ Już bowiem analiza przez Marksa i Engelsa doświadczeń rewolucji 1848 roku i 1871 roku wykazała, że „klasa robotnicza nie może po prostu opanować gotowej maszyny państwowej i uruchomić jej dla swoich

¹⁸ Ibid. str. 12.

¹⁹ Ob. Lenin, t. XX, str. 120.

²⁰ Ob. Lenin, t. XXIII, str. 378.

²¹ Lenin, *Państwo a rewolucja*, str. 146.

własnych celów",²² cele te bowiem są zasadniczo odmienne od celów wszystkich dotychczasowych organizacji państwowych.

Podzielając w całej pełni tę zasadniczą tezę Marksa, Lenin zastanawiał się czym zwiędęsi proletariát ma zastąpić rozbitą przez rewolucję maszynę państwa burżuazyjnego, na jakich nowych zasadach oprzeć organizację swego klasowego państwa, które by było „na nową modłę demokratycznym (dla proletariuszy i nieposiadających w ogóle) i na nową modłę dyktatorskim (przeciwko burżuazji)".²³ I tu właśnie dochodzi on do koncepcji wykorzystania przy budowie nowego państwa proletariackiego organizacji radzieckich, w których, po głębszej ich analizie, wykrywa szereg cech, czyniących je bliźniaczo podobnymi do form organizacyjnych Komuny Paryskiej,²⁴ tej nareszcie odkrytej na drodze empirycznej formy, „przy której mogło być dokonane ekonomiczne wyzwolenie pracy”.²⁵

Już z samej swej istoty rady delegatów robotniczych były reprezentacją wyłącznie klasy pracującej z wykluczeniem przedstawicieli klas dawniej uprzywilejowanych. Opierając się na trwale zorganizowanych kolektywach wyborców — robotników pracujących w określonych zakładach wytwórczych — i przy ustaleniu zasady możliwości odwołania w każdej chwili wybranych delegatów przez te kolektywy, wykluczały one możliwość oderwania się wybranych delegatów od ich wyborców i poddawały ich stałej kontroli tych ostatnich. Były to zatem instytucje naprawdę demokratyczne, w pracy których najszerze masy robotnicze przyjmowały bezpośrednio lub pośrednio czynny udział.

Powstałe nie na mocy ograniczająco określających ich kompetencje przepisów ustawy konstytucyjnej, lecz z rewolucyjnej inicjatywy mas, skupiały one jednocześnie w swym ręku pełnię władzy, której nie potrzebowały dzielić z nikim. Nie były to tylko instytucje ustawodawcze, tzw. przez Lenina „gadalnie” („góworilnie”), lecz, podobnie jak Komuna Paryska, instytucje pracujące, zarówno uchwalające, jak i wykonywające poprzez poszczególnych swych członków uchwalane przez siebie normy. System radziecki mógł zatem obywać się w zasadzie bez specjalnego aparatu wykonawczego, złożonego z zawodowej biurokracji. Jedynie dla wykonywania technicznych czynności ewidencji i kontroli, rady wyłaniały, znajdujący się pod ścisłą kontrolą delegatów, personel pomocniczy,

²² Z cytowanego przez Lenina (*Państwo a rewolucja*, str. 50) wstępu Marksa i Engelsa do niemieckiego wydania *Manifestu komunistycznego* z 1872 r.

²³ Lenin, *Państwo a rewolucja*, str. 47.

²⁴ Ob. Lenin, t. XX, str. 94.

²⁵ Z przytoczonej przez Lenina (*Państwo a rewolucja*, str. 74) cytaty z Marksa *Wojna domowa we Francji*.

„robotników specjalnego „rodzaju broni”, usuwalnych na każde żądanie ludu i płatnych nie wyżej od normalnej płacy dobrego robotnika”.²⁶

Będąc jak najściślej związane z masami robotniczymi i wobec tego mając zapewnione dla wszystkich swych poczynań poparcie tych mas, rady mogły wykazywać swą „twórczą inicjatywę” i przeprowadzać w drodze bezpośredniego przymusu ze strony uzbrojonych robotników wszelkie „niezbędne dla realizacji celów rewolucji zarządzenia. W tym znaczeniu rady delegatów były organami władzy dyktatorskiej, określanej przez Lenina, jako władza opierająca się bezpośrednio na gwałcie i nie podlegająca żadnym ograniczeniom, żadnym absolutnie normom prawnym.²⁷ Tego rodzaju forma ustrojowa była zatem, zdaniem Lenina, jak najbardziej właściwą dla okresu państwa dyktatury proletariatu, potrzebnego mu „nie w interesie wolności, lecz w celu zgniecenia swych wrogów”. Zapewniając bezwzględne panowanie „większości pracujących” nad „mniejszością wyzyskiwaczy”, rady mogły obywać się bez specjalnych, wydzielonych ze społeczeństwa, oddziałów „uzbrojonych ludzi” — bez stałego wojska i policji. Dzięki temu właśnie władza radziecka nie potrzebowała się obawiać niebezpieczeństwa przewrotu bonapartyistycznego.

Czy jednak, pomimo wszystkich wyżej wymienionych zalet, z punktu widzenia rewolucji, rad delegatów, jako organów władzy lokalnej, forma organizacji radzieckich była właściwą dla wytworzenia zwartej i sprężystej władzy o g ó ł n o - p a ń s t w o w e j ? Czy oddanie „pełni władzy” lokalnym radom nie rozbijało „jedności narodu” i czy wysunięcie takiego postulatu nie prowadziło w konsekwencji do bliskiego anarchizmowi stanowiska federalistycznego Bakunina, czy Proudhona?

„Udowadniać bolszewikom, pisał Lenin we wrześniu 1917 r., centralistom iz przekonania i z programu oraz taktyki całej swej partii, konieczność centralizmu, znaczy — doprawdy — wywazać dzwi otwarte”.²⁸ Stojąc na tym stanowisku, bolszewicy przeciwstawiali jednak „centralizmowi burżuazyjnemu”, jako czemuś narzuconemu z góry, „co może być zachowane i utrzymane tylko przez biurokrację i kastę wojskową”, inną zasadę — dobrowolnego, „świadomego, demokratycznego, proletariackiego centralizmu”.²⁹ Zdaniem ich, walczące o swe wyzwolenie masy pracujące zdają sobie całkowicie sprawę z tej elementarnej prawdy, że rozproszona dzia-

²⁶ Lenin, t. XX, str. 95.

²⁷ Ob. np. Lenin, t. XXV, str. 441.

²⁸ Lenin, t. XXI, str. 268.

²⁹ Lenin, *Państwo a rewolucja*, str. 72.

łalność osłabia ich siły i dlatego też mają naturalną tendencję do łączenia się w jedną zwartą całość pod jednym wspólnym kierownictwem, w celu jak najściślejszej koordynacji swej działalności. Na skutek tej naturalnej tendencji mas lokalne organizacje radzieckie łączyłyby się z własnej inicjatywy w co raz to rozleglejsze zjednoczenia terytorialne (powiatowe, gubernialne, prowincjonalne, narodowe itp.) i, wyłaniając na każdym stopniu właściwe organa kierownicze, podporządkowałyby się dobrowolnie dyrektywom tych ostatnich.

W ten sposób, przy zachowaniu całkowitej autonomii organizacji każdego stopnia w załatwianiu spraw o znaczeniu lokalnym,³⁰ wytwarzałyby się w państwie radzieckim cała hierarchia organów władzy, ściśle związanych z masami i cieszących się wśród nich ogromnym autorytetem i zaufaniem.³¹

Tego rodzaju organizacja zapewniałaby niezbędną w państwie dyktatury proletariatu centralizację kierownictwa i planowania, a również umożliwiałaby, charakterystyczną dla ustroju demokratycznego, decentralizację wykonania idących od góry instrukcji i planów. Klasowa jednolitość wszystkich organów władzy — od lokalnej poczynając, na ogólnopaństwowej kończąc — wykluczałaby przy tym możliwość jakichkolwiek pomiędzy nimi konfliktów i tarć oraz dawałaby możność pozostawienia władzom niższych instancji najdalej idącej swobody w realizowaniu, zarysowanych we wskazówkach władzy wyższej, wspólnych dla wszystkich celów rewolucji.

Zastosowanie w systemie radzieckim przyjętej w partii bolszewickiej zasady, iż na każdym stopniu organizacyjnym organami zwierzchnimi są zjazdy reprezentantów organizacji hierarchicznie niższych, które to zjazdy — nie obradując w permanencji — przekazywały na okresy międzyczjazdowe pełnię swej władzy wyłoniionym przez siebie komitetom wykonawczym, podnosiłoby jeszcze bardziej sprężystość i zwartość organów kierowniczych. Odpowiedzialność zaś komitetów wykonawczych za całą swą działalność

³⁰ Szczególnie daleko idącą autonomię miały w ustroju radzieckim zachować prowincje zamieszkałe przez zwarte mniejszości narodowe. Mogłyby one utworzyć swe własne narodowe republiki radzieckie (art. 2 *Deklaracji praw narodów Rosji* z 15 XI 1917 r.), któreby decydowały o warunkach przystąpienia do federacji radzieckiej i zachowywałyby prawo wystąpienia z niej. Ob. niżej str. 255. Ob. także art. 2 i 8 *Deklaracji praw ludu pracującego* — Makowski, *op. cit.* str. 182 i 184 oraz art. 4 Konstytucji Z. S. R. R., *ibid.* str. 207. O tym, iż republika federacyjna, rozwiązując definitywnie skomplikowany problemat narodowościowy, mogła w pewnych warunkach stanowić „krok naprzód”, w stosunku do ustroju scentralizowanego, ob. Lenin, *Państwo a rewolucja*, str. 94 i n.

³¹ W danym wypadku na poglądy Lenina wywarł wpływ decydujący opis przez Marksa w *Wojnie domowej we Francji* ustroju zaprojektowanego przez Komunę Paryską.

przed kolejnymi — możliwie najczęściej zwoływanymi — zjazdami gwarantowałyaby jednocześnie zachowanie charakteru demokratycznego ustroju.

Niesłuszne też, po głębszej analizie, okazywały się początkowe obawy bolszewików, iż w masowych organizacjach radzieckich ulegnie pewnemu stuszwaniu rola awangardy partyjnej. Cały system kształtowania hierarchii organów radzieckich opierał się przecież na stopniowym wydzielaniu przez masy swych najlepszych przedstawicieli do co raz to wyższych organów. Skoro zatem w partii bolszewickiej, w myśl kategorycznego zdania Lenina, skupiali się najlepsi, najbardziej uświadomieni i najdzielniejsi przedstawiciele mas robotniczych, teoretycznie nie zdawało się ulegać najmniejszej wątpliwości, że to właśnie oni zostaną w systemie radzieckim wysunięci na wszystkie stanowiska kierownicze, dzięki czemu partia zachowa w dalszym ciągu swe naturalne stanowisko „nauczyciela, kierownika i wodza wszystkich pracujących”.³²

Z tych wszystkich względów forma ustroju radzieckiego wydawała się Leninowi znacznie bardziej odpowiednią od republiki parlamentarnej dla państwa okresu przejściowego, kiedy proletariatu niezbędna była „władza państwowa — scentralizowana organizacja siły, organizacja przemocy — w celu złamania oporu wyzyskiwaczy oraz dla p o k i e r o w a n i a olbrzymią masą ludności: chłopstwem, drobnomieszczaństwem, półproletariatem, w okresie zaprowadzania gospodarki socjalistycznej”.³³ Oddając te masy pod kierownictwo partyjnej awangardy, a jednocześnie wciągając je poprzez niższe organizacje radzieckie do bezpośredniego udziału w zarządzie państwem i rozbudowie gospodarki socjalistycznej, ustrój radziecki przygotowałby jednocześnie podstawy dla przyszłego całkowitego obumierania organizacji państwowej jako takiej.

Wówczas bowiem, — pisał Lenin — gdy „opór kapitalistów jest już ostatecznie złamany, kiedy kapitaliści zniknęli, kiedy nie ma klas”, a „ludzie oswobodzeni od kapitalistycznej niewoli, od niezliczonych okrucieństw, dzikości, niedorzeczności, nikczemności wyzysku kapitalistycznego, stopniowo przywykną do przestrzegania elementarnych, od wieków znanych, w ciągu tysiącleci recytowanych reguł współżycia, przestrzegania ich bez przymusu, bez podległości, bez osobnego aparatu do narzucania przymusu, aparatu, który się nazywa państwem” — wówczas „państwo przestaje istnieć i można mówić o wolności”.³⁴

³² Lenin, *Państwo a rewolucja*, str. 36.

³³ *Ibid.* str. 35.

³⁴ *Ibid.* str. 119.

To, zapowiadane jeszcze przez Engelsa, stopniowe obumieranie państwa zbiegać się miało z coraz dalej postępującą demokratyzacją ustroju radzieckiego. Z chwilą, gdy demokracja ta stanie się naprawdę pełną, gdy „każda kucharka nauczy się rządzić państwem” i wszyscy obywatele bez żadnych wyjątków będą brali udział w wykonywaniu władzy publicznej, państwowa organizacja przymusu i ucisku straci swą rację bytu i zostanie umieszczona, według obrazowego wyrażenia się Engelsa, „w muzeum starożytności, obok kołowrotka i broniowego topora”.³⁵

II.

Obalenie przez idące za hasłami bolszewickimi masy uzbrojonych robotników i żołnierzy w listopadzie 1917 roku rządu tymczasowego umożliwiło Leminowi przystąpienie do praktycznego realizowania zarysowanych powyżej przesłanek ustrojowych i do przetłumaczenia ich na język dekretów oraz postanowień obowiązujących.

Jeszcze w trakcie dokonywania przewrotu II Wszechrosyjski Zjazd przedstawicieli rad delegatów uchwalił w dniu 7 XI 1917 r. przygotowany przez Lenina projekt rezolucji, w której, „opierając się na woli ogromnej większości robotników, żołnierzy i włościan, opierając się na dokonanym w Piotrogradzie zwycięskim powstaniu robotników i garnizonu, zjazd bierze władzę w swoje ręce” i odtąd „pełnia władzy na miejscach przechodzi do rad robotniczych, żołnierskich i włościańskich delegatów, które winny zapewnić prawdziwie rewolucyjny porządek”.³⁶

Dekret wyłonionego przez zjazd tymczasowego rządu rewolucyjnego — rady komisarzy ludowych (R. K. L.) z dnia 10 XI 1917 r. rozbił i „zburzył do podstaw” cały dawny [scentralizowany aparat biurokratyczny, stanowiąc: „pełnia władzy należy odtąd do rad. Komisarze b. rządu tymczasowego zostają usunięci. Przewodniczący rad komunikują się bezpośrednio z rządem rewolucyjnym”.³⁷

Rozpoczętą jeszcze przed przewrotem listopadowym dezorganizację dawnej armii zakończyły dwa dekrety z dnia 29 XII 1917 r. „o zrównaniu praw wszystkich wojskowych” i „o zasadzie wybieralności i organizacji władz w armii”.³⁸ Dawna policja została nie-

³⁵ Engels, *Pochodzenie rodziny*, str. 202.

³⁶ *Diekrety Oktabskiej Reivolucii*, pod redakcją Orachelaszwili i Sorina, t. 1, Moskwa, 1933, str. 1—2.

³⁷ *Gazeta wremiennogo roboczego i krestjanskogo prawitielstwa*, Nr 1, *Ob.Istorija sowietskoj konstitucii w diekretach i postanowlenijach sowietskogo prawitielstwa*. 1917—1936, zebrał S. Studienikin, Moskwa, 1936, str. 30.

³⁸ *Diekrety okt. rew.*, str. 323—326.

zwłocznie po przewrocie rozwiązana i zastąpiona przez podporządkowaną radom delegatów milicję robotniczą.

Dekret z dnia 5 XII 1917 r. „o sędzie” nie zostawił „kamienia na kamieniu” z dawnej organizacji sądownictwa, wprowadzając „dla walki przeciwko kontrrewolucyjnym siłom” wybieralne przez miejskie lub gubernialne rady delegatów „robotnicze i włościańskie trybunały rewolucyjne”, dla rozstrzygania zaś pozostałych spraw karnych i cywilnych „sądy miejscowe”, złożone z wybieralnego — w zasadzie w drodze „bezpośrednich demokratycznych wyborów”, w praktyce zaś przez rady delegatów — stałego sędziego oraz dwóch zmieniających się co każdą sesję ławników.³⁹

Pobory nowego, całkowicie uzależnionego od rad „technicznego” personelu urzędniczego ograniczyły do wysokości płac „dobrego robotnika”: postanowienie R. K. L. z dnia 1 XII oraz dekret z dnia 24 XII 1917 r.⁴⁰ Ustaloną w dotychczasowej praktyce rad delegatów zasadę możliwości odwołania przez wyborców w każdej chwili wybranych przedstawicieli uświęcił i rozszerzył dekret z dnia 4 XII 1917 r., przyznając organizacjom radzieckim prawo zarządzania ponownych wyborów „do wszystkich instytucji przedstawicielskich, nie wyłączając i Konstytuanty”.⁴¹

Wszystkie powyższe i szereg tym podobnych dekretów tymczasowego rządu rewolucyjnego zostały następnie w styczniu 1918 r. zatwierdzone przez najwyższą w ustroju radzieckim instancję: III Wszechrosyjski Zjazd przedstawicieli rad delegatów, po zaakceptowaniu rozrządzenia przy pomocy sił zbrojnych ogólnonarodowej konstytuanty i ostatecznym ugruntowaniu w ten sposób ustroju radzieckiego, uznał je za „pierwsze kroki” w kierunku realizacji oficjalnie zarysowanego w przyjętej przez ten zjazd *Deklaracji Praw Ludu pracującego i wyzyskiwanego* programu nowego- państwa klasowego, w którym „dla wyzyskiwaczy nie mogło być miejsca w żadnym organie władzy”.⁴²

Organizacja tego państwa, w myśl powyższej deklaracji oraz uchwalonej przez zjazd „małej konstytucji”,⁴³ opierać się miała na zasadach dobrowolnego demokratycznego centralizmu: powstałe we wszystkich osiedlach miejskich i wiejskich rady delegatów, zachowując całkowitą autonomię przy załatwianiu spraw lokalnych, miały dobrowolnie łączyć się ze sobą w coraz to rozleglejsze jedno-

³⁹ *Ibid.*, str. 154 i n.

⁴⁰ *Ibid.*, str. 130 i 266.

⁴¹ *Ibid.*, str. 142 i n.

⁴² Ob. Makowski, *op. cit.*, str. 187 (art. 7).

⁴³ „Małą Konstytucją” nazywam powziętą przez II Wszechrosyjski Zjazd rad w dniu 28 I 1918 r. uchwałę „o federalnych instytucjach rosyjskiej republiki”. Ob. *Istorija Sow. Konst.*, str. 57.

czenia terytorialne i w ten sposób stopniowo wytwarzać coraz to wyższe organa radzieckie, uprawnione do „regulowania stosunków pomiędzy radami niższymi i rozstrzygania wynikłych pomiędzy nimi kwestii spornych”. Zwierzchnim organem władzy państwowej miał być zwoływany co trzy miesiące ogólnopństwowy zjazd rad delegatów, przekazujący na okres pomiędzy zjazdami swe uprawnienia wyłanianemu przez siebie C. K. W. Całkowicie podporządkowany temu ostatniemu rząd federacji — R. K. L. miał „dbać o przestrzeganie zasad federacji” oraz przeprowadzać zarządzenia „możliwe do zrealizowania tylko w skali ogólnopństwowej”. Zjednoczenia prowincjonalne, wyróżniające się szczególnymi warunkami bytu oraz składem narodowościowym, jak również narodowe republiki radzieckie, zachowywały w federacji szczególnie daleko idącą autonomię. W szczególności, robotnikom i włościanom każdej narodowości przysługiwać miało prawo powzięcia „samodzielnej decyzji na swym pełnomocnym zjeździe radzieckim, czy życzą oni sobie i na jakich zasadach brać udział w rządzie federacyjnym i w pozostałych federacyjnych instytucjach radzieckich”.⁴⁴

Też same zasady przewodnie legły u podstaw uchwalonej w dniu 6 VII 1918 r. przez V Wszechrosyjski Zjazd rad konstytucji R. S. F. S. R. Konstytucja ta nieco bardziej akcentowała uprawnienia centralnej władzy państwowej, uznając w artykule 9 za swe „podstawowe zadanie” „ustanowienie dyktatury miejskiego i wiejskiego proletariatu oraz najbiedniejszego włościaństwa w postaci potężnej (moszczonej) wszechrosyjskiej władzy radzieckiej”. Ogólna struktura tej władzy pozostała bez zmian. Podstawową jednostką systemu były nadal wybierane przez wszystkich obywateli niepozbawionych praw wyborczych⁴⁵ rady miejskie i wiejskie, sprawujące „w granicach swej kompetencji” władzę zwierzchnią na swych terytoriach (art. 60). Delegaci rad wiejskich zjeżdżali się na zjazdy gminne i powiatowe, których znowuż delegaci łącznie z delegatami rad miejskich tworzyli zjazdy gubernialne i prowincjonalne. Zjazd wszechrosyjski, zwoływany według konstytucji „nie rzadziej niż dwa razy do roku” (art. 26), tworzył się z delegatów rad miejskich (w stosunku 1 delegat na 25 000 wyborców) oraz delegatów zjazdów gubernialnych (w stosunku 1 delegat na 125 000 mieszkańców). Takie same uprzywilejowanie proletariatu miejskiego było zacho-

⁴⁴ Art. 8 *Deklaracji praw*, ob. Makowski, *op. cit.* str. 184.

⁴⁵ Art. 65 Konstytucji RSFR. (Ob. Makowski, *op. cit.*, str. 197) wymieniał kilka kategorii osób pozbawionych w państwie radzieckim praw wyborczych, ze względu na uzyskiwanie dochodów bez pracy lub przeszłość polityczną (tzw. *liszeńcy*). W zależności od potrzeb aktualnej polityki, władze radzieckie stosowały zwężającą lub rozszerzającą wykładnię przepisów tego artykułu. Ob. niżej str. 259.

wane i przy wyborach na niższych stopniach. Miało ono na celu podkreślenie hegemonii i roli kierowniczej proletariatu miejskiego w państwie radzieckim.

Każdy ze zjazdów korzystał w granicach swych terytoriów z uprawnień władzy zwierzchniej, które na okres pomiędzy zjazdami przelewał na odnośny komitet wykonawczy, wybierany przez zjazd i przed nim odpowiedzialny. Postanowienia wyższych organów władzy radzieckiej były w zasadzie obowiązujące dla wszystkich organów niższych. Nie krępowały one jednak ich „twórczej inicjatywy” w dziele rozbudowy socjalizmu, gdyż nawet dekrety władzy centralnej, według autorytatywnego wyjaśnienia Lenina, były jedynie „jedną z form propagandy”⁴⁶ i nosiły charakter „hasel rewolucyjnych”, których realizowanie „w podniosłym nastroju rewolucji” miało być pozostawione całkowicie „rewolucyjnemu poczuciu prawnemu”, sumieniu i inicjatywie poszczególnych władz i obywateli radzieckich.⁴⁷ Dotyczyło to również sądów, którym wspomniany wyżej dekret z dnia 5 XII wyraźnie polecał kierować się przy wydawaniu wyroków „rewolucyjnym sumieniem i rewolucyjnym poczuciem prawnym”.

Wcielenie w życie powyższych zasad konstytucji i dekretów rządu radzieckiego nie okazało się rzeczą łatwą. Wbrew teoretycznym przewidywaniom Lenina, „państwo uzbrojonych robotników” nie zdołało skupić przy sobie olbrzymich mas ludności i pod ich bezpośrednim naciskiem ujarzmić i zlikwidować fizycznie „znikomą mniejszość wyzyskiwaczy”. Dla przełamania oporu tych ostatnich okazały się niezbędne „specjalne, wydzielone z reszty społeczeństwa, oddziały uzbrojonych ludzi”. Utworzona na mocy postanowienia R. K. L. z dnia 20 XII 1917 r. — początkowo tylko w składzie 7 osób —, W s z e c h r o s y j s k a N a d z w y c z a j n a K o -

⁴⁶ Lenin, t. XXVII, str. 255, por. także str. 47.

⁴⁷ O tym, iż władza państwowa w Rosji wykonywana być miała po przewrocie listopadowym przez same masy pracujące, autorytatywnie pouczała następująca odezwa do ludności z dnia 8 XI 1917 r., podpisana przez Lenina, jako prezesa rządu rewolucyjnego: „Towarzysze pracujący! Pamiętajcie, że wy sami rządzącie teraz państwem. Nikt wam nie pomoże, jeśli wy sami nie zjednoczycie się i nie weźmiecie wszystkich spraw państwa w swoje ręce. Wasze rady są odtąd organami władzy państwowej, pełnomocnymi, decydującymi organami. Skupcie się dookoła swoich rad. Wzmocnijcie je. Bierzcie się sami do roboty od dołu, na nikogo nie czekając. Ustanówcie najsurowszy porządek rewolucyjny, bezlitośnie dławcie próby anarchii ze strony pijanych, chuliganów, kontrrewolucyjnych podchorążych (junkrów), korniłowców itp.... Towarzysze-robotnicy, żołnierze, włościanie i wszyscy pracujący! Bierzcie na miejscach pełnię władzy w ręce swoich rad. Strzeżcie, chroncie, jak źrenicę oka, ziemię, zboże, fabryki, narzędzia, produkty, transport — wszystko to odtąd będzie całkowicie waszym społecznym dobrem.” *Istorijsa Sow. Konst.*, str. 34.

misja do walki z kontrrewolucją, sabotażem i spekulacją rozrosła się niedługo w potężny, doskonale zorganizowany i ściśle scentralizowany aparat policji politycznej, który, — pomimo kilkakrotnych zmian nazwy (do 1922 r. — W. Cz. K., potem do 1934 r. Zjednoczony Państwowy Zarząd Polityczny — O. G. P. U., obecnie wchodzący w skład Komisariatu Ludowego Spraw Wewnętrznych Główny Zarząd Bezpieczeństwa Państwowego — G. U. G. B.) — przetrwał do chwili obecnej, odgrywając w ustroju radzieckim pierwszorzędną rolę i tępiąc przy pomocy wielotysięcznych „wojsk specjalnych” wszystkich wrogów władzy radzieckiej i partii bolszewickiej.

Rozpalająca się od początku 1918 roku wojna domowa przeciwko władzy bolszewickiej zmusiła tę władzę do przywrócenia również i stałej armii. Według tekstu dekretu R. K. L. z dnia 28 I 1918 r. miała być to „nowa armia”, oparta na zasadzie zaciągu ochotniczego „najbardziej świadomych i zorganizowanych elementów klas pracujących”. Zadaniem jej być miało: służyć „oparciem (opłotom) władzy radzieckiej, fundamentem dla zamiany stałej armii przez uzbrojenie całego narodu... i pomocą nadchodzącej socjalistycznej rewolucji w Europie”.⁴⁸ Na skutek jednak późniejszych — niezbędnych dla podniesienia jej zdolności bojowej — reform, ta „nowa armia” zatraciła stopniowo wszystkie swe cechy specyficzne (zaciąg ochotniczy, zasada wyboru dowódców itp.) różniące ją początkowo od armii innych państw.⁴⁹ Po zwycięskim za kończeniu wojny domowej została ona utrzymana na stałe w charakterze zbrojnego ramienia rządu radzieckiego⁵⁰ i ostatnio zaczyna odgrywać w państwie radzieckim coraz to większą rolę polityczną.⁵¹

⁴⁸ *Bolszaja sowietskaja encyklopedija*, t. III, Moskwa, 1926, str. 395.

⁴⁹ Ostatnio postanowienie CKW. i RKL. z 22 IX 1935 r. wprowadziło nieistniejący dotąd w armii czerwonej oddzielny korpus oficerski i przywróciło dawne stopnie, od podporucznika do marszałka włącznie. Przypomnijmy, że dekret z dnia 29 XII 1917 r. (Ob. wyż., str. 253) zniósł „wszystkie stopnie i tytuły w armii, zaczynając od frajtrowskiego i kończąc na generalskim”. *Diekrety Okt. Rew.*, str. 323.

⁵⁰ „Dyktatura, pisał Lenin jeszcze w 1916 r. (t. XIX, str. 315), jest to władza państwowa, opierająca się bezpośrednio na gwałcie. Gwałt w epoce XX wieku — jak i w ogóle w epoce cywilizacji — to nie kulak i nie pałka, lecz wojsko” (wszystkie podkreślenia Lenina).

⁵¹ E. Messner, analizując w wydawanym w Pradze Czeskiej organie rosyjskich ludowców *Znamia Rossii*, Nr 12 (88) z 1936 r., *Zmiany w armii czerwonej*, dochodzi do kategorycznego wniosku, że „w kwestiach polityki wewnętrznej rola czerwonej armii stała się nadzwyczaj duża”. W tym samym numerze tego wydawnictwa jego redaktor S. Masłowski podkreśla charakterystyczny fakt, że podczas obchodu w Z. S. R. R. XIX rocznicy przewrotu listopadowego największą rolę odgrywali wojskowi, „nie erudyci Marksa, lecz słudzy Marsa, nie marksiści, lecz marsiści”.

Niechętny stosunek do władzy bolszewickiej szerokich warstw ludności w mieście i na wsi uniemożliwił bolszewikom również praktyczne zrealizowanie ich teoretycznego postulatu o dobrowolnym „demokratycznym centralizmie”. Wprowadzenie w życie dekretu z dnia 10 XI 1917 r. „o pełni władzy rad” (ob. wyż., str. 253) rozbiło wprawdzie dawny aparat biurokratyczny, lecz jednocześnie przyczyniło się do całkowitej dezorganizacji zarządu państwem i przetworzyło je w anarchiczną „S o w d e p i ę”,⁵² złożoną z mnóstwa samodzielnych, niezmiernie luźnie z centralną władzą związanych, drobnych jednostek terytorialnych. Okoliczność ta została wykorzystana przez liczne niechętne bolszewikom elementy, które, po opanowaniu kierownictwa poszczególnych rad, względnie ich większych zjednoczeń terytorialnych, mogły zupełnie legalnie, — nie przeciwstawiając się zasadzie władzy radzieckiej — sabotować w praktyce wszystkie zarządzenia władz centralnych i dążyć do zachowania swej całkowitej od nich niezależności.

Dla przezwyciężenia zgubnej w warunkach rewolucji i wojny domowej anarchii, rząd centralny zmuszony był szukać dla swych poczynań oparcia nie w niechętnych sobie lokalnych organizacjach radzieckich, lecz bądź to w -mianowanych otwarcie z góry Komitetach Wojenno-Rewolucyjnych, bądź też w wytworzonych przez elementy sprzyjające bolszewikom Komitetach Biedoty Wiejskiej („K o m b i e d a c h”). Do tych też, ściśle uzależnionych od władzy centralnej i popieranych przez siłę oręża armii czerwonej, organów przeszła niedługo cała faktyczna władza na terenach formalnie uznających władzę radziecką.⁵³ Dopiero po kolejnym pozbawieniu przez władzę centralną wszystkich niebolszewickich stronnictw politycznych charakteru legalnych organizacji i uniemożliwieniu na skutek tego ich przedstawicielom brania udziału w życiu publicznym,⁵⁴ VI Wszechrosyjski Zjazd Rad w listopadzie 1918 r. nakazał zlikwidowanie Kombiedów oraz dokonanie ponownych wyborów do wszystkich rad wiejskich, w ten jednak sposób,

⁵² M. Rejsner, *Gosudarstwo burżazii i RSFSR*, Moskwa, 1923, str. 282, 310.

⁵³ Rady wiejskie, stwierdza sowiecki autor W. Awierjew (*Komitety Biedoty*, t. I, Moskwa, 1933) „byli wytiesnieni Kombiedami poczti wiezdie i wsuadu” (str. 36).

⁵⁴ Dekret RKL. z 11 XII 1917 r. uznał za „wrogów ludu” partię K-D i nakazał zaarrestowanie jej przywódców. 14 VI 1918 r. CKW powziął uchwałę o wykluczeniu ze swego składu uznanych odtąd za jawnie kontrrewolucyjne frakcji: prawych S-R oraz mieńszewików, co pociągnęło za sobą uznanie tych partii w całym kraju za nielegalne i usunięcie ich przedstawicieli ze wszystkich organizacji radzieckich. Po próbie powstania zbrojnego w lipcu 1918 r. podobny los spotkał również i współpracujących dotychczas z bolszewikami lewych S-R.

aby się one przeobraziły „w istotne organa władzy radzieckiej i budownictwa komunistycznego”.⁵⁵

W praktyce wykonanie tej uchwały prowadziło — dzięki stosowanej przez komisje wyborcze rozszerzającej wykładni przepisów konstytucji o tzw. „liszeńcach” (ob. wyż., str. 255, ods. 45) — do całkowitego usunięcia od wpływów na rady wszystkich podejrzanych o niechętny stosunek do centralnej władzy bolszewickiej elementów i w większości wypadków miało aa skutek formalną tylko zmianę nazwy dotychczasowych Kombiedów na rady wiejskie.

Nowe rady wiejskie, oparte na znacznie zwężonej podstawie masowej i złożone odtąd wyłącznie z komunistów oraz tzw. „bezpартyjnych”, w warunkach coraz bardziej rozpalającej się wojny domowej, utraciły większość swych uprawnień na rzecz formalnie przez nie wyłanianych, a faktycznie desygnowanych przez władze centralne i całkowicie im podporządkowanych komitetów wykonawczych: gminnych, powiatowych i gubernialnych. Na te komitety, na ich prezydya oraz na — tworzone przeważnie na podstawie kooptacji — różnorodne komisje przeniósł się w okresie wojny domowej punkt ciężkości całej pracy aparatu państwowego. Zapewniało to wprowadzenie niezbędną w okresie wojennym szybkość decyzji oraz sprawność wykonania, stało jednakże w rażącej sprzeczności zarówno z teoretycznymi założeniami Lenina, jak i pierwszymi odezwaniami władzy radzieckiej o objęciu wszystkich spraw państwowych przez masy robotników i włościan (ob. wyż., ods. 47).

W rezultacie tego rodzaju ewolucji, która objęła również i rady miejskie, dawna anarchiczna „Sowdepia” przeradzała się coraz wyraźniej w ściśle od góry scentralizowaną „Ispołkomię”,⁵⁶ rządzoną w sposób zupełnie despotyczny przez całkowicie podporządkowany centrum aparat komitetów wykonawczych, złożony bynajmniej nie z wybranych przedstawicieli ludu, lecz z partyjnych komunistów i zawodowych burokratów.

Do odwołania się do pomocy tych ostatnich zmusiły władzę bolszewicką również twarde konieczności życiowe. „Dlatego, aby rządzić, tłumaczył się Lenin w marcu 1920 roku na IX zjeździe partyjnym, trzeba mieć ludzi umiających rządzić”, a „umiejętność rządzenia nie spada z nieba i nie przychodzi z duchem świętym”. Toteż „jeśli nie chcemy stanąć na -stanowisku najczystszonego ntopizmu i pustej frazeologii... do zarządu, do budownictwa państwowego musimy mieć ludzi, którzy posiadają technikę rządzenia, któ-

⁵⁵ Z uchwały VI Wszechrosyjskiego zjazdu rad z dnia 9 XI 1918. - *Sjezdy sowietów w postanowlenjach i rezolucjach*, Moskwa, 1935, str. 106.

⁵⁶ M. Reisner, *op. cit.*, str. 312.

rzy mają państwowe i gospodarcze doświadczenie, a takich ludzi nie mamy skąd wziąć, jak tylko z uprzedniej klasy".⁵⁷

Dla pozyskania dla władzy radzieckiej odpowiednio przygotowanego i fachowo wyszkolonego aparatu specjalistów, koniecznym się stało także odstąpienie „od zasad Komuny Paryskiej i wszelkiej władzy proletariackiej” — równych dla wszystkich płac, nie przekraczających płacy dobrego robotnika, i powrót do „starego burżuazyjnego środka” — wysokich opłat za usługi „największych z burżuazyjnych specjalistów”.⁵⁸

To, zapoczątkowane w okresie wojny domowej tzw. przez Lenina „biurokratyczne zniekształcenie” państwa radzieckiego,⁵⁹ po jej zakończeniu nie tylko nie zostało usunięte, lecz, zdaniem autorów bolszewickich, niejako „siłą bezwładu, automatycznie”⁶⁰, rozwijało się coraz bardziej, aż osiągnęło swój rozkwit w okresie tzw. nowej polityki ekonomicznej (NEP-u).

Wówczas też, ze względu na ostry „zygzak” w całokształcie polityki sowieckiej, koniecznością się stało zrezygnowanie z dotychczasowej „rewolucyjnej inicjatywy” poszczególnych komunistów i ściśle ich podporządkowanie dyrektywom centrum. Wyraziło się to w nowym hasle („praworządności rewolucyjnej”, która polegać miała na ścisłym przestrzeganiu przez cały aparat, zarówno partyjny jak biurokratyczny, wydawanych przez władzę centralną kodeksów i ustaw radzieckich.⁶¹ Równało się to w znacznym stopniu powrotowi do dawnej, teoretycznie potępionej, zasady podziału władz czy też funkcji państwowych.

Ze wszystkich tych wymuszonych przez konieczności życiowe odstępstw od teoretycznych założeń państwa proletariackiego, największą troską przejmowało Lenina jego „biurokratyczne znie-

⁵⁷ Lenin, t. XXV, str. 105/6.

⁵⁸ Lenin, t. XXII, str. 446/7.

⁵⁹ Lenin, t. XXVI, str. 91.

⁶⁰ Ignatow, *Gorodskije i rejonnyje sowiety kak forma ucztastja raboczich w uprawlenji gosudarstwom*, Moskwa, 1929, str. 39.

⁶¹ Kierunek tej nowej polityki władz radzieckich naszkicowały uchwały IX Wszechrosyjskiego zjazdu rad, w końcu grudnia 1921 r., stanowiąc: „Ściśła odpowiedzialność organów i agentów władzy i obywateli za pogwałcenie stworzonych przez władzę radziecką ustaw i chronionego przez nią porządku powinna iść równorzędnie z wzmocnieniem gwarancji osoby i majątku obywateli. Nowe formy stosunków, wytworzone w procesie rewolucji i na gruncie przeprowadzanej przez władzę polityki ekonomicznej, powinny otrzymać swój wyraz w ustawie i obronę w trybie sądowym... Obywatele i korporacje, którzy wstąpili w stosunki umowne z organami państwowymi, powinni uzyskać pewność, że prawa ich będą chronione. Instytucje sądowe sowieckiej republiki powinny być podniesione na odpowiednią wysokość”. *Sjezdy*, str. 189—190.

kształcenie". Widząc przyczynę tego zjawiska w niskim poziomie rozwoju kulturalnego mas rosyjskich, Lenin z goryczą stwierdzał, że poziom tego „nie można podporządkować żadnej ustawie”. „Ten niski poziom kulturalny, mówił on na VIII zjeździe partyjnym w marcu 1919 r., czyni to, że rady, będąc ze swego programu organami zarządu przez pracujących, w rzeczywistości są organami zarządu dla pracujących, przez przodującą warstwę proletariatu, a nie przez masy pracujące”.⁶² Ponieważ jednak ta „przodująca warstwa proletariatu” była w Rosji „nie do uwierzenia cienka”⁶³ i nie posiadała techniki rządzenia, musiała ona z konieczności uciekać się do pomocy zawodowych biurokratów. Ci ostatni, formalnie całkowicie podporządkowani dyrektywom partyjnych komunistów, w praktyce jednak odgrywali coraz to większą rolę i w rzeczywistości nie oni byli kierowani przez komunistów, lecz raczej odwrotnie.⁶⁴ Taka zaś sytuacja była niesłychanie niebezpieczna dla całokształtu polityki władzy radzieckiej i groziła przekształceniem się jej „z organów zarządu dla pracujących” w organa ucisku i eksploatacji mas ludowych.

Zdając sobie sprawę z aktualności tego niebezpieczeństwa, Lenin dochodził do wniosku, że jeśli bez aparatu biurokratycznego władza radziecka nie mogła się utrzymać, to bez walki z biurokrytymem i biurokratami będzie ona musiała prędzej czy później zginąć, zaprzepaszczając przez to samo wszystkie zdobycze rewolucji.⁶⁵ Toteż niesłychanie w warunkach rosyjskich trudne i skomplikowane zagadnienie walki z biurokrytymem, jako największym „nieszczęściem”⁶⁶ władzy radzieckiej oraz podstawową przyczyną wszystkich niedomagań „sowieckiej demokracji” i jej coraz wiek-

⁶² Lenin, t. XXIV, str. 145.

⁶³ *Ibid.*

⁶⁴ „Lecz jeśli wziąć Moskwę, mówił Lenin w marcu 1922 r. na XI zjeździe partii (t. XXVII, str. 244) — 4 700 odpowiedzialnych komunistów — i wziąć tę biurokratyczną maszynę, masę, to kto kogo prowadzi? Ja bardzo wątpię, aby można było powiedzieć, że komuniści prowadzą tę masę. Jeśli powiedzieć prawdę, to nie oni prowadzą, lecz są prowadzeni”. Jeszcze gorzej, zdaniem Lenina, przedstawiały się stosunki na prowincji. „W istocie rzeczy, mówił on w listopadzie 1922 r. na IV kongresie Międzynarodówki Komunistycznej (t. XXVII, str. 353), często się zdarza, że tutaj na górze, gdzie mamy władzę państwową, aparat jeszcze jakoś funkcjonuje, ale tam, na dole, gdzie oni (dawni biurokraci W. S.) się rozporządzają rozporządzają się tak, że bardzo często pracują przeciwko naszym zarządzeniom... Na dole setki tysięcy dawnych urzędników, otrzymanych od cesarza i od burżuazyjnego społeczeństwa, pracuje po części świadomie, po części nieświadomie przeciwko nam”. Ob. także t. XXVII, str. 365.

⁶⁵ Ob. Lenin, t. XXVII, str. 418.

⁶⁶ Lenin, t. XXVII, str. 353.

szezo oddalania się od założeń teoretycznych, najbardziej absorboowało Lenina w ostatnich latach jego życia.⁶⁷

Po śmierci Lenina najbardziej odpowiedzialni przedstawiciele władzy radzieckiej zmuszeni byli publicznie stwierdzać, że wytworzony w praktyce stan administracji kraju zmierza do całkowitego zerwania wszelkiej więzi pomiędzy władzą państwową a masami ludowymi.

„Dotychczas, mówił Stalin w czerwcu 1925 r., sprawy miały się tak, że w całym szeregu rejonów wsią rządziła mała grupka ludzi, więcej związana z powiatem i gubernią niż z ludnością wsi”. Ludzie ci „patrzyli najwięcej w górę, na powiat, i najmniej w dół. na ludność wsi, czuli się odpowiedzialnymi nie wobec wsi, nie „wobec wyborców, lecz wobec powiatu i gubernii... wynikiem tego był brak kontroli, samowładności, samowola rządzących iz jednej strony, niezadowolenie i szemranie na wsi — z, drugiej”.⁶⁸

Pragnąc położyć „kres takim porządkom na wsi stanowczo i bezpowrotnie”, partia rządząca zdecydowała się na „nowy kurs po linii radzieckiej demokracji” i przeszła do polityki tzw. „ożywiania rad”, jako organów władzy bezpośredniej wielomilionowych mas pracujących. Wyrazem tej kilkakrotnie ponawianej (w latach 1927⁶⁹ i 1931) polityki był szczególny nacisk na wciąganie do udziału w kolejnych wyborach do rad wiejskich i miejskich jak najszerszych rzesz wyborców oraz wydawanie szeregu nowych ustaw, coraz to rozszerzających uprawnienia rad lokalnych, ugruntowujących i porządkujących ich podstawy materialne (własne budżety) oraz podnoszących ich znaczenie w ogólnej strukturze władz radzieckich.⁷⁰

⁶⁷ Dwie ostatnie prace Lenina, pisane przez niego już podczas choroby, w styczniu i marcu 1923 r., poświęcone były zagadnieniu reorganizacji robotniczo-włościańskiej inspekcji w tym kierunku, aby do udziału w kontroli przez nią aparatu biurokratycznego wciągnąć najszersze masy ludowe i uczynić kontrolę tę możliwie najbardziej efektywną. Ob. t. XXVII, str. 402 i n. oraz 406 i n.

⁶⁸ J. Stalin, *Zagadnienia leninizmu*, przekład z IX uzupełnionego wydania rosyjskiego. Moskwa, 1933, str. 164.

⁶⁹ Ob. Ł. Kaganowicz, *Partija i Sowiety*, Moskwa, 1928.

⁷⁰ Zasadniczymi aktami ustawodawczymi w tej dziedzinie były: *Położenie o sielskich sowietach* z 16 X 1924 r. oraz *Położenie o gorodskich sowietach* z 24 X 1925 r. (Oba wydane dla R. S. F. S. R.), *Postanowienie WCKW z 25 IV 1926 o lokalnych finansach*, *Osnownyje položenja ob organizaciji w S. S. S. R. Gor-sowietów* z 8 II 1928 r. oraz *Osnownyje položenja ob organizaciji Sielsowietow w SSSR* z 3 II 1930 r. Na podstawie dwóch ostatnich ustaw ramowych poszczególne republiki związkowe wydały później nowe bardziej szczegółowe normy ustawowe.

Energiczna — przechodząca nierzadko w bezpośredni nacisk administracyjny⁷¹ — akcja zwalczania zatrważającego! w latach 1922—1923⁷² absenteizmu wyborczego podniosła znacznie odsetek biorących udział w zebraniach wyborczych⁷³. Sam jednak charakter wyborów radzieckich — określonych w 1925 r. przez Stalina, jako „pusta kancelaryjna procedura przemycania „delegatów” za pomocą całego szeregu sztuczek i nacisku ze strony szczupłej garstki rządzących, bojących się utracić władzę”⁷⁴ — nie uległ przez to zasadniczej zmianie.⁷⁵ Było to wynikiem bronionej i uzasadnianej teoretycznie przez autorów sowieckich procedury wyborów jawnych (przez podnoszenie rąk) na zebraniach wyborczych w obliczu przedstawicieli aparatu państwowego.

Toteż, pomimo kilkakrotnie dokonywanego „ożywiania rad”, zagadnienie walki „z biurokracizmem w aparacie państwowym”, „z licznymi burżuazyjno-urzędniczymi pozostałościami i wpływami ich we wszystkich jego częściach” pozostawało w dalszym ciągu

⁷¹ Jak to stwierdzają autorzy sowieccy B. Lewin i I. Suworow (*15 let sowetskogo stroitelstwa*, Sbornik statiej pod red. E. Paszukanisa, Moskwa, 1932, str. 440) niektóre komisje wyborcze, wysyłając wezwania imienne do stawienia się na zebrania wyborcze zaopatrywały je w następujące dodatki: „przybycie na zebranie wyborcze obowiązkowe, nie przyjdiesz — 3 rb grzywny”, albo „wezwanie otrzymałeś — przyjdź koniecznie; konsekwencje takie same, jak za niestawiennictwo do sądu”. Często też dla zwiększenia frekwencji wyborczej uciekano się do gróźb, w rodzaju „wychodźcie wszyscy na wybory, naczelnik milicji przyjechał”.

⁷² W okresie tym stwierdza Ł. Kaganowicz, *op. cit.*, str. 68, „w szeregu miejscowości niewłaściwy stosunek do wyborów doprowadził do tego, że brało w nich udział do 10% wyborców. Taka cyfra w istocie rzeczy graniczy z bojkotem wyborów.”

⁷³ Wzrost udziału wyborców w zebraniach wyborczych ilustruje następujące zestawienie, oparte na danych przytoczonych w *15 liet*, str. 26 i 433 (za lata 1922—1924, tylko dla terenu RSFRR.) oraz *Wybory w sowiechy w Sojuszu SSR*, Moskwa, 1935 (za dalsze lata, dla terenu całego Związku).

Wybory w latach	1922	1923	1924	1925	1927	1929	1931	1934	
Brało udział { na wsi:	22,3	37,2	41,1	48,9	48,4	61,8	70,4	83,3	} % ogółu uprawn. do głosowania
w wyborach: { w mieście:	36,5	38,5	40,5	52	58,4	70,8	79,6	91,6	

⁷⁴ J. Stalin, *Zagadnienia leninizmu*, str. 164.

⁷⁵ Dowodem tego są cytowane w mińskiej *Zwiedzie* z 16 X 1934 r. Nr 232 (5065) opinie, wypowiedziane na zwołanej przez prezydium CKW Białoruskiej republiki naradzie sekretarzy rejonowych komitetów wykonawczych w sprawie kampanii wyborczej 1934 r.; „Nie wiem, po co się tak specjalnie troszczyć, czy to my po raz pierwszy przeprowadzamy wybory do rad? Jesteśmy pewni, że wszystkie nasze kandydatury przejdą i żadnych zażaleń nie będzie... a tymczasem kampania wyborcza niepotrzebnie odrywa naszą uwagę od tak ważnych zadań, jak gromadzenie zboża itp.”

„jednym z centralnych zadań” władz partyjnych i państwowych.⁷⁶ Idąc za wskazówkami Lenina,⁷⁷ dążyły one do oparcia się w tej akcji na najszerze „doły”, do wciągnięcia do walki z „biurokratycznym zniekształceniem państwa radzieckiego” mas robotniczych i włościańskich. W związku z tym praktyka sowiecka wytworzyła cały szereg bardzo ciekawych instytucyj tzw. „demokracji radzieckiej”, jak: grupy delegackie i sekcje rad lokalnych, „szefostwo” fabryk nad urzędami, „socsowmiestitelstwo”,⁷⁸ rajdy „lekkiej kawalerii” komsomołu (związek młodzieży komunistycznej) po urzędach państwowych itp. itp., przy pomocy których dążyła do wytworzenia możliwie najliczniejszego „aktywu” robotników i włościan, przyjmujących bezpośredni udział w pracy aparatu państwowego lub w kontroli nad nim.

Wszystkie te poczynania — ocenione w swoim czasie bardzo dodatnio przez XVII zjazd partyjny w lutym 1934 r.⁷⁹ — nie wyszły jednak poza stadium eksperymentów i nie wpłynęły decydująco na zmianę wytworzonego w praktyce Z. S. R. R. ustroju, w którym aparat biurokratyczny odgrywał w dalszym ciągu rolę dominującą.

Pomimo to doktryna komunistyczna, stale wierząc w możliwość usunięcia w ostatecznym wyniku powyższych „zniekształceń”, tradycyjnie uważała opracowany przez Lenina schemat teoretyczny za najwłaściwszy do zastosowania przy budowie państwa okresu przejściowego od kapitalizmu do komunizmu, jako organizacji „wyższego typu”,⁸⁰ milion razy bardziej demokratycznej od najdemokratyczniejszych burżuazyjnych republik parlamentarnych.⁸¹ Wyrazem tego było utrzymanie omówionych wyżej zasad organizacyjnych przy opracowywaniu w latach 1922—1924 konstytucji Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich⁸² oraz oparcie na nich konstytucji wszystkich republik związkowych, „zasadnicze

⁷⁶ Z uchwał zjednoczonego plenum CK i CKK z lipca 1926 r. *WKP(b) w rezolucjach i reszeniach sjezdów, konferencji i plenumów*, Cz. II, Moskwa, 1936, str. 109/110. Ob. także uchwały XVI konferencji partyjnej z kwietnia 1929 r., *ibid.*, str. 346 i n.

⁷⁷ Lenin, t. XXV, str. 495 i 496.

⁷⁸ Trudny do przetłumaczenia termin oznaczający łączenie przez tę samą osobę pracy wytwórczej na fabryce oraz pracy w urzędzie państwowym.

⁷⁹ Ob. uchwały XVII zjazdu partyjnego z lutego 1934 r., *WKP(b) w rezolucjach*, Cz. II, str. 595.

⁸⁰ Lenin, t. XX, str. 119.

⁸¹ Ob. Lenin, t. XXIII, str. 350.

⁸² Ob. Makowski, *op. cit.*, str. 202 i n.

podstawy", których — pomimo ciągłych zmian w szczegółach ustrojowych⁸³ — pozostawały bez zmiany w ciągu lat osiemnastu.

Apoteza ustroju radzieckiego, jako „najwyższej formy demokracji”, „nowego typu państwa”, „wyrastającego 'bepośrednio z najszerzego ruchu mas pracujących' i zapewniającego największą aktywność tych mas, znalazła swój wyraz również w uchwalonym we wrześniu 1928 r. przez VI kongres Kominternu programie Międzynarodówki Komunistycznej. Zamykając całkowicie oczy na rezultaty praktycznych doświadczeń rosyjskich, program ten głosił: „Jako najszerza forma skupiania i organizacji mas pod przewodnictwem proletariatu, rady delegatów robotniczych i chłopskich rzeczywiście wciągają do walki i budownictwa socjalistycznego najszerze masy proletariuszy, chłopów i całej ludności pracującej, wdrażają je praktycznie do dzieła rządzenia państwem. Opierają się one w całej swej pracy na masowych organizacjach klasy robotniczej, urzeczywistniają szeroką demokrację wśród pracujących, stoją nieporównanie bliżej mas niż wszelka inna forma władzy. Prawo ponownego wyboru delegatów, prawo ich odwołania, połączenie władzy prawodawczej z wykonawczą, wybory na zasadzie łączności wytwórczej (od fabryk, warsztatów itd.), a nie terytorialnej (według miejsca zamieszkania) — wszystko to zapewnia klasie robotniczej i idącym pod jej przewodem (hegemonią) szerokim masom pracującym systematyczny, ciągły i czynny udział we wszystkich sprawach społecznych — gospodarczych, ogólnorołitycznych, wojskowych i kulturalnych — i tym odróżnia jaskrawo radziecką dyktaturę proletariatu od burżuazyjnej republiki parlamentarnej”.⁸⁴

III.

„Nad rozwojem organizacji rad i władzy radzieckiej, pisał Lenin w kilka miesięcy po przewrocie listopadowym, należy nieustannie pracować. Istnieje drobno-burżuazyjna tendencja do przekształcania członków rad w „parlamentarzystów”, czy też, z drugiej strony, w biurokratów. Walczyć z tym trzeba, wciągając w wszystkich członków rad do praktycznego udziału w rządzeniu. Oddziały rad przekształcają się w wielu miejscowościach w organa

⁸³ Jedną z charakterystycznych cech ustroju radzieckiego była jak najdalej posunięta „giętkość” ustaw konstytucyjnych, które — wobec zasadniczego odzucenia w tym ustroju zasady podziału władz — mogły być w każdej chwili zmieniane przez zwykłe uchwały odnośnych komitetów wykonawczych lub ich prezydiów. Jedynie „zmiana zasadniczych podstaw konstytucji” (zasady dyktatury proletariatu w formie władzy radzieckiej) należała do wyłącznej kompetencji Zjazdów rad. Ob. art. 2 konstytucji ZSRR oraz art. 51 konstytucji RSFSR — Makowski, *op. cit.*, str. 206 i 193.

⁸⁴ *Program Międzynarodówki Komunistycznej*, Moskwa, 1929, str. 55—57.

zlewające się stopniowo z komisariatami. Celem naszym jest wciągnięcie całej bez wyjątku (*pogołowno*) biedoty do praktycznego udziału w rządzeniu i wszelkie kroki ku realizacji tego — im różnorodniejsze, tym lepiej — powinny być starannie rejestrowane, studiowane, systematyzowane, sprawdzane przez bardziej szerokie doświadczenie, legalizowane przez ustawy. Celem naszym jest bezpłatne wykonywanie obowiązków państwowych przez każdego pracującego, po odbyciu ośmiodzinnego „zadania” pracy wytwórczej: przejście do tego jest szczególnie trudne, lecz tylko w tym przejściu leży gwarancja ostatecznego utrwalenia socjalizmu”.⁸⁵

Stopniowe oddalanie się w praktyce ustroju radzieckiego od zarysowywanych przez Lenina celów, dzięki wytwarzaniu się wydzielonego ze społeczeństwa aparatu, złożonego z zawodowo i wyłącznie zajmujących się funkcją rządzenia ludzi, specjalnie za to wynagradzanych (biurokratów), wywoływało daleko idące zastrzeżenia i sprzeciwy ze strony licznych zwolenników zasady „władzy radzieckiej. Już w pierwszych latach po przewrocie listopadowym lewi S-R z oburzeniem konstatawali planową akcję władzy bolszewickiej „przeciwko wszelkiej inicjatywie lokalnej, skoncentrowanie całego aparatu władzy państwowej w rękach kilku ludzi, zbudowanie całej maszyny rządzenia w myśl starej -biurokratycznej zasady, głoszącej: wyższa władza rozkazuje, niższa podporządkowuje się i wykonuje”,⁸⁶ tzw. zaś „lewi komuniści” w 1918 r. wręcz nazywali bolszewicki aparat administracyjny „palką podniesioną nad klasą robotniczą”.⁸⁷ Również i inne, występujące za życia Lenina ugrupowania opozycyjne w partii bolszewickiej, jak grupa „demokratycznego centralizmu”, „robotnicza opozycja” itp., swe główne ataki skierowywały przeciwko biurokratycznej „narośli” na ciele dyktatury proletariatu i kwestionowały możliwość rozbudowy przy jej pomocy ustroju socjalistycznego.⁸⁸

Polemizując z opozycjonistami, Lenin przyznawał istnienie „jątrzącej się rany (*jazwy*) biurokratycznej” i „konieczność rzeczywistej z nią walki”.⁸⁹ Zarzucał on jednak opozycji zbytnią „lekko-myślność” przy wysuwaniu żądania natychmiastowego odrzucenia całego aparatu biurokratycznego. „O zniesieniu biurokracji od razu,

⁸⁵ Lenin, t. XXII, str. 465.

⁸⁶ B. Kamkow, *Organiczeskij niedug w Respublika Sowietów*, Berlin, 1919, str. 25.

⁸⁷ *Kommunist*, 1918 Nr 2, cytowane przez M. Reżimowa *Sowietskoje gosudarstwo i socialisticheskoe obščestwo*, Leningrad, 1934, str. 90.

⁸⁸ Ob. A. Kollontaj, *Raboczaja opozicija*. Na prawach rękopisu. Tolko dla czlenow X sjezda RKP/b/, Moskwa, 1921, str. 82—83.

⁸⁹ Lenin, t. XXVI, str. 219/220.

wszędzie i ostatecznie, mowy być nie może. To jest utopia".⁹⁰ Utopią też było, zdaniem Lenina, żądanie opozycji natychmiastowego „wyskoczenia” z aparatu, który został stworzony w ciągu kilku lat⁹¹ i bez którego władza rewolucyjna nie mogłaby się utrzymać. Natomiast nie była utopią, lecz „absolutną koniecznością” konsekwentna akcja w kierunku wytwarzania przesłanek umożliwiających władzy radzieckiej obywanie się bez tego aparatu. Drogą zaś do tego było podnoszenie kultury i organizacji najszerszych mas ludowych. „Walczyć z biurokracizmem do końca, pisał Lenin, do zupełnego zwycięstwa, można tylko wówczas, gdy cała ludność będzie brać udział w rządzeniu”.⁹² Tylko wówczas dojdzie się „do stopniowego „obumierania” wszelkiego biurokracizmu, do stopniowego stworzenia takiego porządku, — porządku nie w cudzysłowie, porządku niepodobnego do niewolnictwa najemnego, — takiego porządku, przy którym coraz bardziej upraszczające się funkcje dozoru i rachunkowości spełniane będą przez wszystkich po kolei aż z czasem staną się przyzwyczajeniem i w końcu odpadną jako osobne funkcje osobnej warstwy ludzi”.⁹³

Aczkolwiek Lenin w pracach swych nie dał nigdzie „akademickiego” określenia biurokracizmu,⁹⁴ z przytoczonych cytát wy-daje się niewątpliwie wynikać, że przez biurokracizm rozumiał on spełnianie „osobnych funkcji (rządzenia) przez osobną warstwę ludzi” i, mówiąc o walce z „biurokratycznym zniekształceniem” państwa radzieckiego, miał na względzie stopniowe zmniejszanie roli i znaczenia tego wydzielonego z reszty społeczeństwa aparatu urzędniczego (biurokratycznego) i zastępowanie go przez aparat masowy (społeczny), złożony z ludzi łączących normalną pracę wytwórczą z funkcjami rządzenia.

Po śmierci Lenina dawne hasło walki z biurokracizmem było tradycyjnie utrzymywane, sama jednak treść i sens hasła, w miarę wzrostu roli i znaczenia Stalina, ulegały zasadniczemu przekształceniu.⁹⁵ Wiązało się to ściśle z rolą, jaką szeroko rozbudowany przez Stalina aparat funkcjonariuszy partyjnych odegrał w okresie walki o spadek po Leninie i o zajęcie jego miejsca w partii i państwie. Zawdzięczając „osobnej warstwie” całkowicie uzależnionych od siebie ludzi, spełniających „osobne funkcje” w życiu partyjnym, de-

⁹⁰ Lenin, *Państwo a rewolucja*, str. 65, por. także t. XXI, str. 266.

⁹¹ Lenin, t. XXVI, str. 44.

⁹² Lenin, t. XXIV, str. 145.

⁹³ Lenin, *Państwo a rewolucja*, str. 67. Podkreślenie w tekście moje.

⁹⁴ Ob. M. Wietoszkina w artykule wstępnym do *Lenin o biurokratyzmie*, Statu i rzezi, 1917—1923, Charków, 1924, str. 18.

⁹⁵ Ob. P. Treстка, *Obiurokracji sowieckiej w Pod prąd*, T. I, Warszawa, 1934, str. 98, ods.

finitywne zwycięstwo nad wszystkimi konkurentami w walce o władzę,⁹⁶ Stalin z natury rzeczy nie mógł występować przeciwko samej zasadzie rządzenia przy pomocy „aparatu”. Natomiast, dążąc do wzmocnienia i ugruntowania swej władzy w obliczu licznych prądów opozycyjnych, występujących w pierwszym rządzie przeciwko „stalinowskiej biurokracji” i domagających się przywrócenia „demokracji wewnątrz-partyjnej”, musiał opierać się na nim coraz bardziej, starając się jednocześnie uczynić go możliwie najdoskońszszym i pracującym bez zarzutu instrumentem w swym Teku.⁹⁷

Wyciągając wnioski z kilkunastoletniej praktyki rządów sowieckich oraz ze swego własnego doświadczenia w okresie walki o władzę, Stalin ostatecznie doszedł do przekonania, że bez doskonale zorganizowanego i sprężystego aparatu, podporządkowanego bezapelacyjnym wskazówkom organów kierowniczych, niemożliwością jest rozbudowanie ustroju socjalistycznego. Nie „pospolite ruszenie” szerokich mas pracujących i „rewolucyjna inicjatywa” dołów, lecz należycie opracowany z góry plan działania i dobrze zorganizowane kadry decydowały, zdaniem jego, o wszystkim.⁹⁸

„Potem, gdy jest dana prawidłowa linia, mówił Stalin na XVII zjeździe partyjnym w styczniu 1934 roku, potem, gdy jest dane prawidłowe rozstrzygnięcie kwestii, powodzenie sprawy zależy od pracy organizacyjnej, od organizacji walki o wprowadzenie w życie linii partii, od prawidłowego doboru ludzi, od kontroli wykonania decyzji organów kierowniczych”.⁹⁹ Przy tego rodzaju podejściu, zasadniczo różniącym się od dawnego teoretycznego stanowiska Lenina, zawodowy aparat partyjny i państwowy („kadry”) nie mógł już być uważany za szkodliwą „biurokratyczną narośl” na ciele dyktatury proletariatu, lecz za „najważniejszą składową część”, podstawową dźwignię tej dyktatury.¹⁰⁰ Od jego bowiem stanu, od jego lepszego lub gorszego zorganizowania zależało całkowicie powodzenie całej akcji przebudowy ustroju. W tych warunkach hasło „walki z biurokratyzmem” nie mogło oznaczać walki z aparatem zawodowych urzędników jako takim, lecz walkę o jego udoskonalenie, o usunięcie wszystkich jego braków i niedo-

⁹⁶ Ob. Aleksandrów. *Kto uprawlaet Rossiję?* Bolszewickij partijno-prawitielstwiennyj apparat i „stalinizm”. Istoriko-dogmaticzeskij analiz. Berlin, 1932, oraz tegoż autora, *Diktator li Stalin?* Paryż, 1931 r.

⁹⁷ *Partijnyj apparat*, artykuł wstępny w *Prawdie* z dnia 9 V 1936 r. Nr 126 (6732).

⁹⁸ Ob. przemówienie Stalina z dnia 4 V 1935 r. do absolwentów Akademii Wojskowych czerwonej armii — *Prawda* z dnia 6 V 1935 r. Nr 123 (6369).

⁹⁹ *XVII sjezd wsiesojuznoj kommunistycznej partii (b)*. Stenograficeskij otczot, Moskwa, 1934, str. 33.

¹⁰⁰ Rezunow, *op. cit.* str. 90.

ciągnąć, o uczynienie go możliwie najbardziej potężnym i wszechmocnym, zdolnym do pokonywania wszystkich piętrzących się na drodze do socjalizmu trudności. Osiągnąć zaś to można było przez „usunięcie nienadających się pracowników i dobranie jak najlepszych”,¹⁰¹ najenergiczniejszych, cieszących się możliwie największym zaufaniem i autorytetem wśród mas.¹⁰² Pracownikom! tym należało zapewnić odpowiednie warunki materialne¹⁰³ oraz, składając w ich ręce duże możliwości rozkazywania, obarczyć ich jednocześnie całkowitą odpowiedzialnością za ich zarządzenia.

„Biurokracyzm i kancelarszczyzna aparatów zarządu; gadanie o „ogólnym kierownictwie” zamiast kierownictwa żywego i konkretnego; funkcjonalna rozbudowa organizacji i brak osobistej odpowiedzialności; bezosobówka (obiezliczka) w pracy i zrównanie (urawniłowka) w systemie płacy zarobkowej; brak systematycznej kontroli wykonania; strach przed samokrytyką”¹⁰⁴ — oto gdzie, zdaniem Stalina, były źródła wszystkich trudności napotykaných przez władze bolszewickie. Na dążeniu do usunięcia wyliczonych powyżej ułomności aparatu i polegać miała walka z biurokracyzmem w nowej stalinowskiej interpretacji. Ostateczne zwycięstwo w tej walce oznaczać zatem miało nie osiągnięcie bezpośredniego udziału całej bez wyjątku ludności w rządzeniu (ob. wyż. str. 267), lecz wytworzenie możliwie najlepiej zorganizowanego i najsprawniej funkcjonującego aparatu, zdolnego do odegrania roli decydującej w rozbudowie nowego ustroju gospodarczego

¹⁰¹ *XVII sjezd*, str. 33.

¹⁰² Z tych też względów, pomimo przeniesienia w okresie rządów Stalina punktu ciężkości w pracy organizacyjnej na aparat zawodowy, w dalszym ciągu była prowadzona akcja „ożywiania rad” oraz zwalczanie absenteizmu wyborczego. Głównym tego celem było zwiększenie pola selekcji dla „wciągnięcia najlepszych żywiołów robotników i chłopów do organów zarządu” (tzw. „wydźwięcy”) i „urzeczywistnienia prostego i bezpośredniego związku aparatu państwowego z najgłębszymi „dołami” mas pracujących”. — Stalin, *Zagadnienia Leninizmu*, str. 150.

¹⁰³ Nazywając w swym przemówieniu na XVII zjeździe partyjnym (*XVII sjezd*, str. 29/30), dążenie do powszechnego zrównania warunków bytu („urawniłowka”) „reakcyjnym drobnoburżuazyjnym nonsensem, godnym jakiejś pierwotnej sekty ascetów, a nie socjalistycznego społeczeństwa, zorganizowanego na sposób marksistowski” — Stalin przez to samo potępił postulat Lenina zrównania poborów urzędniczych z „przeciętną płacą dobrego robotnika”. W związku z tym za czasów Stalina została w praktyce odrzucona — bez wyraźnego uchylenia jej przez jakieś oficjalne postanowienie władz partyjnych — ściśle przestrzegana dotychczas zasada tzw. „partmaksimum”. W myśl tej zasady pobory partyjnych komunistów, niezależnie od zajmowanych przez nich stanowisk, nie mogły przekraczać ściśle określonej kwoty — początkowo 250, następnie 400 rb miesięcznie.

¹⁰⁴ *XVII Sjezd*, str. 33.

i społecznego. „Trzeba zrozumieć, mówił Stalin na XVII zjeździe partii, że siła i autorytet naszych partyjno-radzieckich, gospodarczych i wszelkich innych organizacji i ich kierowników wyrosły do niebywałego stopnia. I właśnie dlatego, że ich siła i autorytet wyrosły do niebywałego stopnia, — od ich pracy zależy teraz wszystko lub prawie wszystko”.¹⁰⁵ Tylko dzięki istnieniu potężnego „aparatu” i w oparciu się oń stało się w epoce Stalina możliwym przystąpienie do tzw. „budowy socjalizmu w jednym kraju” i realizacja „planów pięcioletnich”, przeobrażających zasadniczo strukturę gospodarczą, społeczną i polityczną dawnego imperium rosyjskiego. Osiągnięcie tego w myśl pierwotnych założeń Lenina przez bezpośrednią akcję mas „uzbrojonych robotników”, wykazujących „rewolucyjną inicjatywę” i stopniowo zastępujących zawodowy aparat rządzenia, — byłoby niemożliwością.

Skoro jednak — wbrew teoretycznym przesłankom Lenina, zgodnie zaś z doświadczeniem praktycznym Z. S. R. R. — utrzymanie się i rozwój władzy bolszewickiej wymagały nie usuwania, lecz coraz to większego udoskonalania aparatu zawodowych funkcjonariuszy, — cóż należało powiedzieć o ustalonym jeszcze przez Engelsa i całkowicie podzielanym przez Lenina twierdzeniu, że w okresie dyktatury proletariatu rozpocznie się obumieranie organizacji państwowej jako takiej (ob. wyż. str. 253)?

Nie decydując się na wyraźne odrzucenie tej podstawowej tezy marksistowskiej nauki o państwie, Stalin usiłował ją zinterpretować w sposób dialektyczny i wyjaśnić, że pomiędzy praktyczną rozbudową potęgi aparatu biurokratycznego a teoretycznym postulatem obumierania państwa nie ma żadnej zasadniczej sprzeczności. „Stoiśmy na stanowisku obumierania państwa, mówił on jeszcze na XVI zjeździe partyjnym w czerwcu 1930 r. A jednocześnie jesteśmy za wzmocnieniem dyktatury proletariatu, która jest najsilniejszą i najpotężniejszą władzą ze wszystkich istniejących dotąd władz państwowych”.¹⁰⁶ Najwyższy rozwój władzy państwowej w celu przygotowania warunków do obumierania władzy państwowej — oto formułka marksistowska. Czy to jest „sprzeczność”? Tak, rzeczywiście, jest „sprzeczność”. Lecz jest to sprzeczność życiowa i całkowicie odzwierciedla dialektykę marksowską”.¹⁰⁷

¹⁰⁵ *Ibid.*

¹⁰⁶ „Na świecie niema i nigdy nie było tak potężnej i autorytatywnej władzy, jak nasza władza radziecka” — mówił Stalin na plenum CK. i CKK. w styczniu 1933 r., *Izwiestja* z 17 I 1933 r.

¹⁰⁷ Stalin, *Zagadnienia Leninizmu*, str. 578/9. „Kto nie rozumiał tej swoistości i „sprzeczności” naszego okresu przejściowego, dodawał groźnie i znacząco Stalin pod adresem grup opozycyjnych, kto nie rozumiał tej dialektyki procesów historycznych, ten jest stracony dla marksizmu”.

Udowadniając przy pomocy tego rodzaju „dialektycznych” formułek zgodność swej „generalnej linii” z zasadami marksizmu - leninizmu, Stalin konsekwentnie — wbrew zarzutom i atakom opotzycji — przenosił punkt ciężkości całej pracy przekształceniowej z akcji masowej na swój precyzyjnie rozbudowywany państwowy aparat „przekonywania i przymusu”.¹⁰⁸ Trzeba sobie tylko uprzytomnić, pisał w marcu 1934 r. naczelny redaktor oficjalnych *Izwestii* M. Bucharin, jak olbrzymi aparat posiada nasze państwo, które przecież w sposób centralistyczny buduje i rozwija naszą socjalistyczną gospodarkę i nią zarządza. Jest to gigantyczna maszyna, jakiej jeszcze nie widziałła ludzkość w żadnej epoce swego istnienia”.¹⁰⁹

Dzięki pracy tej nieznaney dotąd ludzkości maszyny możliwym się stało zbudowanie w okresie I pięciolatki „fundamentów socjalistycznej ekonomiki” oraz „rozgromienie ostatniej klasy kapitalistycznej — kułactwa”¹¹⁰ przez przeprowadzenie — pomimo woli znacznej części włościan — kolektywizacji większości gospodarstw rolnych. Dzięki jej istnieniu i coraz to dalszemu udoskonalaniu („walka z biurokratyzmem”) realnym się stać miało, według uchwał XVII konferencji (luty 1932 r.) oraz XVII zjazdu partyjnego (styczeń 1934 r.) osiągnięcie w wyniku II pięciolatki „ostatecznej likwidacji kapitalistycznych elementów i klas w ogóle, całkowite usunięcie przyczyn wytwarzających różnice klasowe i eksploatację i pokonanie przeżytków kapitalizmu w ekonomice oraz świadomości ludzi, przekształcenie całej pracującej ludności kraju w świadomo-

¹⁰⁸ W związku z tym, pomimo oficjalnego głoszenia w okresie rządów Stalina hasel „ożywiania rad” i „walki z biurokratyzmem”, rola organów społecznych (masowych) w zarządzaniu państwem coraz bardziej maleje. Wyrazem tego było: coraz radsze zwoływanie zjazdów partyjnych i radzieckich (zjazdy ogólnozwiązkowe zwoływane były od 1925 r. raz na 2 lata, od 1931 r. — raz na 3—4 lata); masowe „odwoływanie” na skutek uchwał władz wyższych instancji wybieranych przez „doły” członków aparatu radzieckiego (ob. A. Tichonow, *O bor'bie s tiekuczesztju sowietskich kadr*, — *Sowietskoje stroitielstwo*, 1935 r. Nr 10); szeroko stosowana praktyka „kooptacji”, a nawet mianowania z góry na stanowiska ustawowo obsadzone na drodze wyborów oraz masowe delegowanie członków partii i bezpartyjnych robotników miejskich na wieś w celu obsadzania przez nich stanowisk prezesów rad wiejskich, członków rejonowych K.W. itp.; utworzenie w 1933 r. wyposażonych w ogromne uprawnienia administracyjne tzw. „*politoddielów*” przy stacjach motorowo-tractorowych i sowchozach i obsadzenie ich przez wydelegowanych z centrum 25 000 robotników komunistów; zupełna oziębłość władz zwierzchnich dla akcji „szefostwa”, „socsowmiestielstwa” itp. Ob. bardzo ciekawe dane o upadku w ostatnich latach tych instytucji w artykule S. Kotlarskiego, *Szefstwo i socsowmiestielstwo w gosapparatie* — *Sowietskoje stroitielstwo*, 1937, Nr 1 (126).

¹⁰⁹ *Izwestia* z dnia 30 III 1934 r. Nr 76 (534).

¹¹⁰ Z uchwał XVII zjazdu partii „o drugim pięcioletnim planie rozwoju gospodarstwa narodowego ZSRR.” — *WKP(b) w rezolucjach i reszenijach*, cz. II, str. 576.

mych i aktywnych budowniczych bezklasowego społeczeństwa socjalistycznego".¹¹¹

To oficjalne zapowiedzenie w uchwałach najwyższych instancji partyjnych wkroczenia w rezultacie wykonania II pięciolatki w roku 1937 w okres bezklasowego społeczeństwa socjalistycznego,¹¹² posłużyło za formalną podstawę do wprowadzenia „pewnych zmian do konstytucji Z. S. R. R.” „w kierunku: a) dalszej demokratyzacji systemu wyborczego w sensie zastąpienia niezupełnie równych wyborów przez równe, wielostopniowych przez bezpośrednie, jawnych przez tajne; b) bardziej ścisłego ustalenia społeczno-ekonomicznej podstawy konstytucji w sensie uzgodnienia konstytucji z obecnym układem sił klasowych w Z. S. R. R. (stworzenie nowego socjalistycznego przemysłu, rozgromienie kułactwa, zwycięstwo ustroju kolektywnego, ugruntowanie socjalistycznej własności, jako podstawy radzieckiego społeczeństwa itp.”.¹¹³

Tego rodzaju wniosek, zgłoszony zupełnie niespodziewanie na ostatnim posiedzeniu VII wszechzwiązkowego zjazdu rad w dniu 6 lutego 1935 roku przez prezesa R. K. L. Z. S. R. R. Mołotowa w imieniu C. K. partii bolszewickiej i z inicjatywy samego Stalina, został przez zjazd natychmiast jednomyślnie uchwalony.¹¹⁴ W wy-

¹¹¹ *Ibid.* str. 497 oraz 588/9.

¹¹² O tym, jak powyższe uchwały rozumiane były przez ogół partyjnych komunistów, świadczy następujący charakterystyczny ustęp z przemówienia Steckiego na XVII zjeździe partyjnym: „oczywiste, mogą i tu znaleźć się wszelkiego rodzaju „teoretycy”, którzy zaraz zaczną mędrkować, kłócić się i dyskutować na temat tego, w jakim mianowicie dniu 1937 roku, o której godzinie, z rana czy wieczorem, zjawi się u nas społeczeństwo bezklasowe. Takich talmudystów należy pędzić jak najdalej od naszych organizacji i w dyskusje z nimi nie wchodzić. Należy ich demaskować. Przed nami stoi zagadnienie polityczne. Wiemy, że gdy wykonamy drugi plany pięcioletni, zadanie zbudowania społeczeństwa socjalistycznego zostanie zrealizowane”. *XVII Sjezd*, str. 622.

¹¹³ Z uchwały VII Wszechzwiązkowego Zjazdu Rad, *Izwiestja* z dnia 7 II 1935 r. Nr 33 (5586).

¹¹⁴ W uzasadnieniu wniosku Mołotow podkreślał, że w 1935 r. w ZSRR „nie pozostało już nic z kapitalistycznych elementów” i „kraj nasz w radykalny sposób przebudował się w swej społeczno-ekonomicznej podstawie, przekształcając się w kraj socjalistyczny”, wobec czego „nadszedł czas” „rozwiniecia sowieckiego demokratyzmu do końca”. To ostatnie, według Mołotowa, polegać miało na recepcji przez ustrój sowiecki „tego, co było najlepszego w parlamentarzystwie, a mianowicie bezpośrednich, równych i tajnych wyborów przedstawicieli do organów zarządu państwowego przy powszechnym udziale w tym wszystkich pracujących”. Przeprowadzenie takiej reformy stawało się możliwym dzięki „osiągnięciu ogromnego wzrostu gospodarczego, znacznemu zwiększeniu łączności miasta i wsi i podniesieniu kulturalności i politycznej aktywności mas”. Celem zaś jej było „wzmocnienie żywego związku sowieckich organów z masami pracującymi”, „szybsze wykrycie niektórych słabych odcinków w naszej pracy” i, w szczególności, „uderzenie z całą siłą w biurokratyczne elementy” aparatu państwowego.

konaniu uchwały zjazdu wybrany przezeń C. K. W. Związku wyłonił na swym pierwszym posiedzeniu w dniu 7 lutego specjalną komisję konstytucyjną w składzie 31 osób, polecając jej „opracować poprawiony tekst konstytucji na wskazanych w p. 1 zasadach i wnieść go na zatwierdzenie sesji C. K. W. Z. S. R. R.”.

Kilkunastomiesięczne prace komisji pod przewodnictwem samego Stalina otoczone były ścisłą tajemnicą. Dopiero 17 maja 1936 roku pojawił się w *Izwiestjach* oficjalny komunikat o odbytym w dniu 15 maja kolejnym posiedzeniu plenarnym komisji, na którym „komisja poddała starannemu rozważeniu przedstawiony przez redakcyjną podkomisję projekt konstytucji Z. S. R. R., ustaliła jego ostateczny tekst i postanowiła wnieść go na rozpatrzenie najbliższej sesji C. K. W. Z. S. R. R.”.¹¹⁵ 11 czerwca 1936 r. prezydium C. K. W. Z. S. R. R., po wysłuchaniu (dotąd nieogłoszonego) referatu Stalina, postanowiło zaaprobować opracowany przez komisję projekt konstytucji, opublikować go w celu ogólnonarodowej konsultacji (*dla wsienarodnego obsużdienja*) i przedstawić do rozpoznania zwoływanemu na dzień 25 listopada 1936 r. nadzwyczajnemu zjazdowi rad.

Ogłoszony projekt konstytucji okazał się tworem zupełnie nowym i oryginalnym, pozostającym w bardzo luźnym związku z dotychczas obowiązującą konstytucją Z. S. R. R. Po przeprowadzeniu na terytorium całego Związku ożywionej kampanii popularyzacyjno-agitacyjnej na rzecz nowej „stalinowskiej” konstytucji, odbyła się kilkumiesięczna „konsolidacja ludowa”, polegająca na omawianiu zasad projektu na licznych wiecach i zebraniach, których rezolucje, jak również listy poszczególnych osób w sprawie konstytucji, ogłaszane były w prasie sowieckiej oraz przekazywane do dyspozycji władz Związku.¹¹⁶

Tylko bardzo nieliczne z tych „głosów ludu” zostały uwzględnione przy ostatecznym redagowaniu tekstu konstytucji przez wyłonioną przez VIII Wszechzwiązkowy zjazd rad komisję redakcyjną. Jak to bowiem wynika z wygłoszonego w dniu 5 grudnia 1936 roku sprawozdania prezesa tej komisji Stalina, komisja wniosła do pierwotnego projektu ogółem 43 poprawki dotyczące 32 arty-

¹¹⁵ *Izwiestja* z 17 V 1936 r. Nr 114, ob. także *Istorija sow. konstitucii*, str. 359.

¹¹⁶ Według oficjalnie ogłoszonych (niezupełnych) danych, do dnia 10 XI 1936 r. projekt konstytucji był omawiany na przeszło pół miliona zebrań i wieców przy udziale 36,5 milionów osób. Do tejże daty zgłoszono 154 296 poprawek i uzupełnień do konstytucji. Ob. *Wsienarodnoje obsużdienije projekta konstitucii Sojuza SSR*. Sostawleno po matieriałam OK. Sojuznych i awtonomnych respublik, kraj (obł) spntkomow, centralnych i miestnych gazet. Moskwa, 1936, str. XI.

kułów konstytucji. Z tego zaledwie 6 czy 7 poprawek miało charakter bardziej istotny, reszta zaś dotyczyła zmian czysto redakcyjnych.¹¹⁷ Ustalony przez komisję redakcyjną ostateczny tekst konstytucji został przez zjazd po referacie Stalina bez dyskusji jednogłośnie przyjęty.

Potoczne nazywanie nowej konstytucji Z. S. R. R. „Stalinów ską” nie może wobec powyższego być uważane za przesadę lub zwrot retoryczny. Zarówno bowiem przy ustalaniu zasad konstytucji jak i redagowaniu ostatecznego jej tekstu, Stalin odegrał rolę decydującą, realizując w niej swą koncepcję ustrojową państwa okresu socjalistycznego. Porównajmy obecnie podstawowe zasady konstytucji stalinowskiej z omówionymi przez nas powyżej teoretycznymi przesłankami Lenina oraz powstałymi pod ich przemożnym wpływem uprzednimi konstytucjami radzieckimi.

Charakterystyczną cechą konstytucji leninowskich był ich charakter raczej deklaracyjny niż formalnoprawny. Poświęcając dużo miejsca wskazywaniu celów, jakie miały być osiągnięte przy pomocy maszyny państwowej, były one znacznie mniej precyzyjne w kwestiach organizacyjno-prawnych.¹¹⁸

Tłumaczyło się to ich dopasowywaniem do państwa „okresu przejściowego”, które — według teoretycznych założeń Lenina (ob. wyż. str. 253) — miało stopniowo obumierać, w miarę coraz powszechniejszego udziału mas w funkcjach zarządu państwowego. Dlatego też konieczną była daleko idąca giętkość tych konstytucji, umożliwiającą łatwe dostosowywanie ich tekstów do zmian zachodzących w strukturze gospodarczej i politycznej zbliżającego się do ustroju socjalistycznego społeczeństwa. Kładąc szczególny nacisk na bezpośrednią „rewolucyjną” inicjatywę mas pracujących, świadomie zmierzających do ustroju bezklasowego i co za tym idzie bezpaństwowego, Lenin uważał, że utrwalenie w konstytucji samej zasady ustroju radzieckiego, jako „wyższej formy demokracji”, sprzyjającej w największym stopniu rozwojowi aktywności mas, winno wystarczyć. Natomiast wszystkie szczegółowe przepisy konstytucji, — skazanej na łączne z państwem „obumieranie”, — nie posiadały dla niego większego znaczenia i mogły być łatwo zmieniane w zależności od aktualnych potrzeb praktycznych.¹¹⁹

Inaczej konstytucja stalinowska. Jest ona, według słów jej twórcy, tylko „rejestracją i ustawowym utrwaleniem tych zdoby-

¹¹⁷ *Izwiestija* z dnia 6 XII 1936 r. Nr 283 (6139) oraz Stalin — *Dokład o projekcie konstytucji Sojuza SSR.*, Moskwa, 1936, str. 45.

¹¹⁸ Por. M. Rejsner, *Gosudarstwo burżuazii i RSFSR.*, Moskwa, 1923, str. 294 i n.

¹¹⁹ Ob. wyżej odsyłacz ⁸³ oraz por. N. Aleksiejew, *Kuda itti? K woprosu o nowoj sowietskoj konstytucii.* Berlin, 1936, str. 15.

czy, które zostały już osiągnięte i zabezpieczone".¹²⁰ Dlatego też unika ona wszelkich deklaracji i, nic nie wspominając o celach na przyszłość, daje tylko „jurydyczne sformułowanie (o formie — n i j e) ”¹²¹ osiągniętego w wyniku rewolucji nowego ustroju społecznego, zapowiadając nawet w niektórych wypadkach utrwalenie go „na wieczne czasy” (art. 8). Pozostawiając tu na stronie kwestię, czy i w jakim stopniu tego rodzaju sformułowania dadzą się pogodzić z podstawowym twierdzeniem marksizmu o nieprzerwanej ciągłości rozwoju i zmienności wszelkich form istnienia, podkreślimy, że podobna tendencja stabilizacyjna przejawia się w konstytucji stalinowskiej również i w stosunku do form ustroju politycznego. Wyrazem tego jest zarówno daleko posunięta „s z t y w - 11 o ś ć” tej konstytucji (art. 146) jak i włączenie do jej tekstu szczegółowych przepisów o organizacji władz centralnych (art. 70, 77, 78) i republikańskich (art. 83), o podziale terytorialnym Związku i poszczególnych republik (art. 22—29) itp. itp.¹²²

O ile dotąd autorzy sowieccy, omawiając ciągle zmiany zachodzące pod rządem konstytucji leninowskich w ustroju władz i w organizacji terytorialnej Z. S. R. R., podkreślali z pewną dumą charakterystyczny dla ustroju radzieckiego pierwiastek dynamiki — przystosowywania się do stale zmieniających się warunków gospodarczych i politycznych kraju — w przeciwieństwie do skrzepłych form państw zachodnio-europejskich,¹²³ — twórca nowej konstytucji z dużą satysfakcją stwierdza, iż przepisy jej tworzą „wędzi-dła” dla ludzi „gotowych z wielką ochotą i bezustannie” przeprowadzać różne reformy, „wnosząc przez to płataninę i niepewność w pracy”. „I to bardzo dobrze, dodaje kategorycznie Stalin, gdyż tutaj, jak i w wielu innych wypadkach, potrzebna nam jest atmosfera pewności, potrzebna stabilizacja i jasność”.¹²⁴

W zasadniczej sprzeczności z dążeniem do osiągnięcia stabilizacji, jasności i pewności ustroju pozostawała tak apoteozowana przez

¹²⁰ Stalin, *Dokład*, str. 32, por. także str. 17/18.

¹²¹ Aleksiejew, *op. cit.*, str. 4.

¹²² Nowe konstytucje poszczególnych republik związkowych dokonały takiej samej stabilizacji podziału terytorialnego oraz struktury organizacyjnej aparatu władzy państwowej na szczeblach niższych. Tak np. uchwalona przez XVII Wszechrosyjski Zjazd Rad w dniu 21 I 1937 r. nowa konstytucja RSFSR. w art. 92, 96 i 99 ustaliła dokładnie ilość oddziałów przy komitetach wykonawczych nie tylko w krajach i obwodach, lecz nawet w rejonach i miastach, usuwając przez to istniejącą dotychczas ogromną różnorodność organizacyjną wynikłą z „twórczej inicjatywy” poszczególnych działaczy administracyjnych.

¹²³ Ob. Ałymow i Studenikin, *Rekonstrukcja gosapparata — 15 let sowietskogo stroitielstwa*, Moskwa, 1932, str. 234.

¹²⁴ Stalin, *Dokład*, str. 38.

Lenina „rewolucyjna inicjatywa dołów”.¹²⁵ Dlatego też konstytucja stalinowska nie przewiduje żadnych legalnych możliwości dla przejawiania się takiej inicjatywy,¹²⁶ natomiast kładzie szczególny nacisk na ścisłe przestrzeganie przez wszystkich obywateli i wszystkie organa władzy ustalanego z góry porządku prawnego.¹²⁷

Dotychczas autorzy radzieccy, stojąc na gruncie założeń Lenina, twierdzili, iż „nie trzeba być nawet bardzo uważnym i spostrzegawczym, aby stwierdzić, że prawo i praworządność nie stanowią i nie stanowią żadnego z patetycznych haseł reżimu dyktatury proletariatu: inne podstawy stanowią jego *essentiale*, inne zasady służą jako natchnienie dla jego twórczości. Prawo i praworządność odgrywają pewną rolę w rządzeniu państwem robotniczym, ale jest to rola instrumentu, a nie ideału lub hasła bojowego. Jest rzeczą oczywistą, że w państwie, gdzie rolę „*Contrat Social*” odgrywa „*Państwo a Rewolucja*” i „*Rewolucja Proletariacka*” z ich dobitnym określeniem dyktatury, jako władzy nieograniczonej przez żadne prawo, jakiegokolwiek bądź fetyszizawanie prawa i praworządności bez skażenia podstawowych zasad tego państwa jest rzeczą niemożliwą”.¹²⁸ To tylko „burżuazyjna państwowość”, zdaniem tych autorów, wysuwa „w charakterze podstawowego pierwiastka normującego — zasadę prawną”. Proletariat natomiast odnalazł inny „pierwiastek organizacyjny” i, dążąc „przede wszystkim do aktywnego przekształcenia życia”, wysunął „z niezwykłą siłą” „na plan pierwszy nie normę prawną, lecz politykę z jej twórczym pędem na przód, świadomym opanowywaniem życia i tworzeniem nowych form społecznych”. „U podstaw zaś każdej zdrowej polityki leży zasada nie rozdzielającej i wyrównującej sprawiedliwości, lecz bezustannie idącej na przód celowości”.¹²⁹

¹²⁵ Ob. wyżej str. 256 i ods. ⁴⁷, „Nie znam innego rewolucjonisty, mówił Stalin bezpośrednio po śmierci Lenina w dniu 20 I 1924 t., który by tak głęboko wierzył w twórcze siły proletariatu i w rewolucyjną celowość jego instynktu klasowego, jak tow. Lenin”. — *Lenin i rewolucja październikowa*. Moskwa, 1934, str. 7.

¹²⁶ Przewidujący możliwość przeprowadzania referendum ludowego p. 4 art. 49 konstytucji nie może tu wchodzić w rachubę, gdyż: 1. inicjatywa zarządzenia głosowania ludowego należy wyłącznie do władz centralnych Związku lub republik związkowych, 2. tego rodzaju referendum jest również charakterystyczne dla plebiscytarnych autokracji.

¹²⁷ Ob. art. 9, 10, 19, 20, 32, 39, 40, 49 p. d, 59, 66, 67, 73, 81, 85, 91, 92, 97, 98, 100, 103, 112, 123, 125, 128, 130, 132, 133, 142 konstytucji stalinowskiej.

¹²⁸ K. Archipow, *Zakon w sowieckim gosudarstwie*, Moskwa, 1926, str. 7.

¹²⁹ Rejsner, *op. cit.* str. 293.

Toteż gdy obecnie naczelny prokurator Z. S. R. R. Wyszynski surowo potępia Archipowa za jego „teoryjkę” odmawiającą „ustawie „prawa obywatelstwa” w państwie radzieckim”,¹³⁰ sam Stalin zaś twierdzi, że nowa konstytucja „daje jurystyczną podstawę dla przyszłej ustawodawczej działalności organów ustawodawczych” i że „stabilność ustaw potrzebną jest nam obecnie więcej niż kiedykolwiek”¹³¹ — rehabilitują oni całkowicie prof. Malickiego tak surowo potępionego w swoim czasie przez ortodoksalnych leninistów¹³² za jego heretyckie (wówczas) twierdzenie, iż skoro „podporządkowanie wszystkich organów władzy państwowej nakazom ustawy — tj. prawu, nosi nazwę „prawnego ustroju”, a samo państwo, realizujące ustrój prawny, nazywa się „państwem prawnym” — to „republika radziecka jest państwem prawnym, realizującym swą działalność w warunkach ustroju prawnego, gdzie każdy organ władzy w wykonywaniu swych funkcji społecznych, swych urzędowych aktów, jest podporządkowany ustawie. Organa władzy ustawodawczej republik radzieckich działają na podstawie konstytucji, jako ustawy zasadniczej, i w ramach ustaw wydanych w rozwinięciu i uzupełnieniu konstytucji. Organa władzy radzieckiej w dziedzi nie zarządu w swej działalności są związane przez ustawę. Organa sądu radzieckiego kierują się w swej działalności ustawami”.¹³³

Z tej samej bowiem dążności do stabilizacji, pewności i jasności ustroju wynika odrzucenie przez konstytucję stalinowską leninowskiej zasady skupiania przez organa radzieckie w swych rękach „pełni władzy” (ob. wyż. str. 249, 253, 265) i przejście do tak potępianej dotychczas — jako „teoria kontrrewolucyjna i reakcyjna”¹³⁴ — zasady podziału władz czy też funkcji.¹³⁵ „Dotychczas,

¹³⁰ A. Wyszynskij, *Stalinskaja konstitucija i zadaczi organów justicii — Socialistyczeskaja zakonnost'*, 1936, Nr 8, str. 15.

¹³¹ Stalin, *Dokład*, str. 31 i str. 39.

¹³² Ob. Stuczka, *Uczenie o sowieckim gosudarstwie i jego konstitucii*, Moskwa, 1931, str. 218/19 oraz Rezolucji I Wsiesojuznogo Sjezda marksistów - gosudarstwienników i prawników — *Wiestnik Kommunistycznej Akademii*, 1931, Nr 4, str. 78.

¹³³ A. Malickij, *Sowieckaja konstitucija*, wyd. 4, Charków, 1928, str. 68—70.

¹³⁴ Stuczka, *op. cit.* str. 166.

¹³⁵ Autorzy sowieccy przywiązują ogromne znaczenie do tego rozróżnienia terminologicznego. „My w żadnym stopniu, pisze Steckij (*Pobieda socjalizmu w SSSR i nowaja sowieckaja konstitucija*, Moskwa, 1936 r., str. 119), nie jesteśmy zwolennikami burżuazyjnej teorii podziału władz i budujemy nasze państwo bynajmniej nie według Monteskiusza, lecz według Lenina i Stalina”. „Nowa konstytucja jednakże ściśle rozgranicza funkcje zwierzchnich organów władzy i zarządu państwowego”. (*Ibid.* str. 121); por. także N. Czelałow, *Wyższe organy gosudarstwiennoj własci SSSR*, Moskwa, 1936, str. 7 i n.

pisze oficjalny komentator nowej konstytucji Steckij, uważano u nas w jednakowym stopniu za ustawę i postanowienia Zjazdów rad, i C. K. W., i jego Prezydium, i Rady Komisarzy Ludowych. To stwarza pewne niedogodności, a niekiedy płątaninę. Ustawa zaś jest to rzecz poważna i mocna".¹³⁶ „Należy wreszcie skończyć z tym stanem, dodaje autorytatywnie Stalin, kiedy ustawy wydaje nie jeden jakiś organ, lecz cały szereg organów. Taki stan jest sprzeczny z zasadą stabilności ustaw. A stabilność ustaw jest nam teraz potrzebna więcej niż kiedykolwiek. Władza ustawodawcza Z. S. R. R. winna być wykonywana tylko przez jeden organ, Radę Najwyższą Z. S. R. R.”¹³⁷ — „zwierzchni organ władzy państwowej Z. S. R. R.” według art. 30 konstytucji.

Zwierzchnim jednak również „organem wykonawczym i zarządzającym władzy państwowej Z. S. R. R.” jest, według art. 64 konstytucji stalinowskiej, Rada Komisarzy Ludowych.¹³⁸ Jest ona wprawdzie odpowiedzialna przed Radą Najwyższą i zdaje jej sprawozdania ze swej działalności (podotczetna — art. 65) — zależność ta jednak władzy wykonawczej od władzy ustawodawczej w nowym ustroju stalinowskim niewiele się różni od stosunków zachodzących w burżuazyjnych państwach o — oficjalnie uznającym zasadę podziału i niezawisłości równorzędnych władz — ustroju parlamentarnym. Podobnie, zupełnie zgodne z konstytucjami stojącymi na gruncie teorii Monteskiusza, są art. 104 i 112 konstytucji stalinowskiej, głoszące, iż „Sąd Najwyższy Z. S. R. R. jest zwierzchnim organem sądowym” i że „sędziowie są niezawisli i podporządkowują się tylko ustawie”.

Czy jednak konstytucja stalinowska, przejmując „wszystko to, co jest najlepszego w parlamentarystyce (Mołotow, ob. wyż. przypis¹¹⁴), nie rezygnowała jednocześnie z tych wszystkich cech specyficznych ustroju radzieckiego, dla których Lenin w swoim czasie uznał rady za bardziej rozwinięty i udoskonalony wyraz „nareszcie odkrytej formy, przy której mogło być dokonane ekonomiczne wyzwolenie pracy” (ob. wyż. str. 249)? Wiemy przecież, z jaką niechęcią ustosunkowywał się on do burżuazyjnego parlamentaryzmu i związanej z nim zasady podziału władz i z jakim zadowoleniem stwierdzał, że władza radziecka opiera się bezpośrednio na rewolucyjnym zagarnięciu (z a c h w a t), na bezpośredniej inicjatywie

¹³⁶ Steckij, *op. cit.* str. 121/ 122.

¹³⁷ Stalin, *Dokład*, str. 39.

¹³⁸ Zaznaczmy dla porównania, że, według art. 37 dotychczasowej konstytucji ZSRR, RKL. była „organem wykonawczym CIK-u Związku SSR”, jedynym zaś „zwierzchnim organem władzy ZSSR. był Zjazd rad, a w okresach pomiędzy Zjazdami rad — CIK. ZSSR.” (art. 8), ob. Makowski, *op. cit.* str. 211 i 207.

mas ludowych od dołu, a nie na ustawie wydanej przez scentralizowaną władzę państwową.¹³⁹

To, że konstytucja stalinowska, znosząc instytucję „liszeńców” i wprowadzając zasadę powszechnego prawa wyborczego (art. 135), zrywała z dotychczasowym ściśle klasowym charakterem państwa radzieckiego, dawało się jeszcze wytłumaczyć oficjalnie głoszonym faktem wejścia Z. S. R. R. z 1937 rokiem w okres bezklasowego (jednoklasowego) społeczeństwa socjalistycznego.¹⁴⁰ Z chwilą jednak przyjęcia zasady bezpośrednich wyborów do wszystkich „rad”: lokalnych, pośrednich i centralnych (art. 139) — odpadała również tak charakterystyczna dla ustroju radzieckiego zasada „demokratycznego centralizmu” (ob. wyż. str. 254/5), w myśl której organicznie zbudowana hierarchia organów radzieckich powstała stopniowo na skutek dobrowolnego łączenia się organizacji niższego stopnia w coraz to rozleglejsze zjednoczenia terytorialne. W dotychczasowych konstytucjach radzieckich zasada ta formalnie była jak najściślej przestrzegana i m. i. znalazła swój wyraz w umowie poszczególnych republik radzieckich o utworzeniu Związku S. R. R. z dnia 30 XII 1922 r., do której to umowy kolejno przystępowały tworzone następnie nowe republiki związkowe (Turkmeńska, Uzbeka i Tadżycka). Konstytucja stalinowska zwiększyła liczbę republik związkowych z 7 do 11; odrzucając jednak zasadę centralizmu demokratycznego, wcieliła je po prostu do Związku¹⁴¹ na mocy postanowienia centralnej władzy związkowej, nie troszcząc się wcale o wypowiedzenie przez nie wyrażonej swej woli w tym kierunku.

Łącznie z zasadą centralizmu demokratycznego odpadła również w konstytucji stalinowskiej związana z nią i tradycyjnie w ustroju radzieckim utrzymywana zasada „zastępstwa” organów szerszych przez wyłaniane przez nie organa ściślejsze (Zjazdów przez K. W., tych zaś przez ich prezydium — ob. wyż. str. 251). Zasada bezpośredniości wyborów przekreśliła również tak ceniony

¹³⁹ Lenin, t. XX, str. 94.

¹⁴⁰ Co prawda pozostawała otwartą kwestia, jakie zadania w społeczeństwie bezklasowym miało jeszcze spełniać państwo, tradycyjnie określane przez doktrynę marksowską jako narzędzie ucisku i eksploatacji jednej klasy przez drugą. Mieliliśmy już jednak sposobność wspominać o stalinowskiej teorii dialektycznego przebiegu procesu obumierania państwa (ob. wyż. str. 270) i tu do tego zagadnienia wracać nie będziemy.

¹⁴¹ Określanego w dalszym ciągu tradycyjnie jako „państwo związkowe, utworzone na zasadzie dobrowolnego zjednoczenia równouprawnionych socjalistycznych republik radzieckich” (art. 15). Charakterystycznym jest, że, w myśl art. 17, republiki — jak Kazachska i Kirgiska —, które nigdy nie wypowiedziały swej chęci przystąpienia do Związku, pomimo to „zachowują prawo swobodnego zeń wystąpienia”. Por. Aleksiejew, *op. cit.* Str. 11.

przez teoretyków ustroju radzieckiego ścisły związek pomiędzy wybrany delegatem a zgrupowanymi w naturalny i trwały kolektyw jego wyborcami. Z chwilą, gdy jeden delegat (do Rady Związku) ma przypadać na 300 000 mieszkańców (art. 34), nie można realnie mówić o stałej kontroli wyborców nad jego działalnością, ani o ich prawie odwołania go w każdej chwili. (A jednak prawo to tradycyjnie utrzymuje art. 142.) Niemożliwością też było utrzymanie tak charakterystycznej dla dawnej „zorganizowanej demokracji” radzieckiej jednostki wyborczej *w y t w ó r c z e j* — trwałej zorganizowanego kolektywu wyborców. Zdając sobie sprawę z tego, nowa konstytucja wyraźnie zaznacza w art. 141, że „kandydatów podczas wyborów wysuwa się według (terytorialnych, W. S.) okręgów wyborczych” — wybierają zaś ich po prostu „obywatele” (art. 34), a nie jakieś trwałe kolektywy profesjonalno-wytwórcze.¹⁴²

Rady lokalne, które, w myśl zrealizowanego przez rewolucję listopadową hasła „pełnia władzy radom”, były uważane przez dotychczasowe konstytucje radzieckie za „władzę zwierzchnią” w granicach swych terytoriów (ob. wyż. str. 255/6) — przekształcają się w nowej konstytucji w zwykłe lokalne „organa władzy państwowej” (art. 94). Mając, w myśl art. 97 konstytucji, za zadanie kierowanie działalnością podległych im organów zarządu, zabezpieczenie ochrony porządku państwowego, przestrzeganie ustaw i ochronę praw obywateli, kierowanie miejscowym budownictwem gospodarczym i kulturalnym, ustanawianie budżetu miejscowego, — niczym się one nie różnią od znanych powszechnie w państwach „burżuazyjnych” organów samorządu terytorialnego o władnym i poruczonym zakresie działania.

Tzw. Rady Najwyższe Z. S. R. R. oraz poszczególnych republik związkowych i autonomicznych, wybierane w głosowaniu bezpośrednim obywateli na czteroletnie kadencje (art. 36, 58, 90) w celu wykonywania funkcji ustawodawczych (art. 32, 59, 91) oraz nadzoru nad działalnością zwierzchniej władzy wykonawczej i zarządzającej (art. 51, 65, 80) — są bliźniaczo podobne do znanych wielu ustrojom dotychczasowym parlamentów centralnego i prowincjonalnych.¹⁴³

Wreszcie wyłaniane przez te parlamenty wieloosobowe prezydium nie różni się zasadniczo od istniejącej we wszystkich państwach

¹⁴² Por. M. Wiszniak, *Sowiety w nowoj konstytucii*, — *Nowaja Rossija*, Nr. 8 z 1 VII 1936 r.

¹⁴³ Por. N. Aleksiejew, *Staraja i noivaja konstitucija*, — *Nowaja Rossija*, Nr 8 z 1 VII 1936 r.

parlamentarnych instytucji prezydenta republiki.¹⁴⁴ Funkcje obu tych organów: zwoływanie sesji ciał ustawodawczych, ewentualne ich rozwiązywanie i zarządzanie nowych wyborów, powoływanie i zwalnianie poszczególnych członków rządu, wykonywanie prawa łaski, nagradzanie orderami i zaszczytnymi godnościami, mianowanie i usuwanie naczelnego dowództwa sił zbrojnych, odgrywanie specjalnej roli w dziedzinie utrzymywania stosunków dyplomatycznych z innymi państwami itp. (art. 49) — są zupełnie analogiczne.

Toteż wydaje się nam, że pomimo twierdzenia pierwszych artykułów konstytucji stalinowskiej, iż „cała władza w Z. S. R. R. należy do pracujących miast i wsi w osobie Rad Delegatów Pracujących” (art. 3)¹⁴⁵ i że Rady te stanowią „podstawę polityczną” „socialistycznego państwa robotników i chłopów” (art. 2 i 1) — wprowadzony przez nią ustrój polityczny ma bardzo mało wspólnego z opracowanym i propagowanym przez Lenina ustrojem radzieckim i znacznie jest bliższy ustrojowi parlamentarnemu.¹⁴⁶ Wydana w dwudziestym roku po ogłoszeniu przez Lenina „tez kwietniowych” konstytucja stalinowska musiałaby być zatem oceniona przez niego jako „krok wstecz” w rozwoju rewolucji.

Pozostawałoby jeszcze do rozważenia, czym się tłumaczy dokonana przez Stalina reforma konstytucyjna i co miała ona na celu. Prezes R. K. L. Z. S. R. R. Mołotow, uzasadniając ogłoszony przez siebie wniosek rewizji konstytucji, mówił przede wszystkim o konieczności dostosowania jej do zmienionej struktury gospodarczo ekonomicznej i politycznej kraju oraz o rozwinięciu „sowieckiego demokratyzmu do końca” (ob. wyż. przypis¹⁴⁴). Zdaniem Aleksandra Kiereńskiego, Rosja uzyskuje w nowej konstytucji — na razie teoretycznie — techniczny aparat dla zbudowania istotnie wolnego państwa demokratycznego.¹⁴⁷ Oficjalna propaganda sowiecka głosi

¹⁴⁴ „Zamiast jednoosobowego prezydenta, jak we Francji lub w Stanach Zjednoczonych; pisze sowiecki profesor Tarle, *Istoriczeskije paralleli*. Organizacja władzy w SSSR i na zachodzie — *Izwestja* z dn. 23 VI 1936 r. Nr 145 (6002), u nas przewidziany jest kolektyw — prezydium Rady Zwierzchniej — z 37 osób.”

¹⁴⁵ „Pomiędzy tą formułą, pisze prof. Aleksiejew, (*Kuda itti*, str. 24), a starym hasłem rewolucyjnym „pełnia władzy radom”, istnieje pewna bardzo subtelna różnica. Dawna formuła przypisuje „radom” pierwotną nie pochodną władzę, druga — może naprowadzać na myśl, że taka władza przysługuje całej masie pracujących (jak „suwerenny naród” konstytucji burżuazyjnych), „radom” zaś przysługuje tylko władza pochodna — delegowana przez naród.”

¹⁴⁶ Prof. Aleksiejew jeszcze bardziej stanowczo twierdzi, że „wniosek jest możliwy tylko jeden: nowy projekt nie zreformował, lecz po prostu zlikwidował ustrój radziecki” (*Kuda itti?* str. 25). Zdanie to podzielają A. Kiereński i M. Wiszniak (*Nowaja Rossija* z 1 VII 1936 r.), L. Trocki (*Biulleten oppozicii* Nr 50) i wielu innych.

¹⁴⁷ A. Kiereński, *Faszizacja staliniana* — *Nowaja Rossija* z 1 VII 1936 r.

urbi et orbi, że nowa konstytucja jest „najdemokratyczniejszą w świecie”.

Podkreślane w przemówieniach Mołotowa i Stalina względy agitacyjno-propagandowe na zewnątrz, chęć dania w tekście nowej konstytucji „moralnej pomocy i realnego oparcia dla wszystkich, którzy walczą obecnie przeciwko faszystowskiemu barbarzyństwu”,¹⁴⁸ — tylko w pewnym stopniu mogą tłumaczyć zarządzone przez Stalina „zdemokratyzowanie” ustroju Z. S. R. R.

Znacznie większe znaczenie przy reformie konstytucji odegrało, naszym zdaniem, pragnienie Stalina ustabilizowania i „jurydycznego” utrwalenia wytworzonego w praktyce Z. S. R. R. stanu rzeczy — nieograniczonych rządów „aparatu”.

Tradycyjnie utrzymywana w dotychczasowych konstytucjach zasada ustroju radzieckiego, teoretycznie zmierzającego do „usunięcia policji, armii i biurokracji” (Lenin), pozostawała w zbyt rażącej sprzeczności z istniejącym w Z. S. R. R. stanem faktycznym i, przypominając o praktycznym odstępstwie od teoretycznych zasad leninowskich, dawała przez to oparcie groźnej dla rządów dyktatora akcji opozycyjnej. Toteż jest niezmiernie charakterystycznym, że zarządzona przez Stalina zasadnicza reforma konstytucyjna zbiega się dziwnie w czasie z radykalnym likwidowaniem przez niego wszystkich prądów opozycyjnych, które — znajdując oparcie przeważnie wśród „starej gwardii” leninowskiej — występowały zgodnie przeciwko rządowi stalinowskiego „aparatu”.

Wprowadzona przez konstytucję stalinowską parlamentarna demokracja z jej „formalną” równością wszystkich obywateli, jednakowo podporządkowanych uchwalanym przez organa ustawodawcze „stabilnym” normom prawnym (ob. wyż. str. 276), znacznie łatwiej dawała się pogodzić z praktycznie istniejącą w Z. S. R. R. omnipotencją „aparatu” niż teoretycznie mająca się odbywać zupełnie bez aparatu wykonawczego demokracja radziecka (ob. wyż. str. 249). Przecież echami specyficznymi parlamentarnej republiki demokratycznej według Lenina były: „władza należy do parlamentu; maszyna państwowa, aparat i organa zarządu zwykle: stała armia, policja, biurokracja, faktycznie nieusuwalna, uprzywilejowana, stojąca ponad ludem”¹⁴⁹. Czy realizowana przez Stalina „socjalistyczna”, parlamentarna republika demokratyczna zatracą wszystkie te wykryte przez Lenina cechy charakterystyczne „burżuazyjnej” parlamentarnej republiki demokratycznej?

Tzw. Rady Najwyższe, określane przez konstytucję stalinowską jako „zwierzchnie organa władzy państwowej”, poza nazwą

¹⁴⁸ Stalin, *Dokład*, str. 43/44.

¹⁴⁹ Lenin, t. XX, str. 119.

różnią się od klasycznych parlamentów tym chyba tylko, że na ich skład osobowy w ustroju stalinowskim masy ludowe mają w gruncie rzeczy wpływ jeszcze mniej decydujący niż w normalnych państwach parlamentarnych. Precyzyjnie skonstruowany mechanizm wysuwania {w głosowaniu jawnym!!) kandydatów przez — stojącą na czele „aparatu” — jedyną legalną w tym ustroju partię komunistyczną, bądź to bezpośrednio, bądź za pośrednictwem organizacji społecznych (art. 141), — w których ta partia posiada konstytucyjnie zagwarantowany charakter „jądra kierowniczego” (art. 126) — sprowadza uprawnienia mas wyborczych do decydowania (w głosowaniu tajnym), którzy ze wskazanych przez „aparat partyjny” kandydatów mają zostać członkami ciał ustawodawczych.

Faktu istnienia w Z. S. R. R. stałej armii i policji nikt nie może negować i konstytucja stalinowska nic nie wspomina o ewentualnym zniesieniu tych instytucji,¹⁵⁰ które — w każdym ustroju opartym na zasadzie podziału władz („funkcyj”) — są oddane do dyspozycji władzy wykonawczej („aparatu”) i przyczyniają się wybitnie do podniesienia jej faktycznej roli i znaczenia w całokształcie ustroju państwowego (ob. wyż. str. 248).

Podporządkowanie władzy wykonawczej („aparatu”) całości zsocjalizowanej gospodarki społecznej Z. S. R. R. i wynikające stąd prawo faktycznego dysponowania przez nią ziemią, jej wnętrzami, wodami, lasami, fabrykami, transportem kolejowym, wodnym i powietrznym, bankami, środkami łączności i resztą wyliczonej w art. 6 konstytucji „własności państwowej, tj. majątku ogólnonarodowego”, czyni z niej niewątpliwie element „uprzywilejowany i stojący ponad” masami zatrudnionych w tej gospodarce robotników, konstytucyjnie zobowiązanych do „przestrzegania dyscypliny pracy” (art. 130) i sumiennego wykonywania ustalonego z góry „państwowego planu narodowo-gospodarczego” (art. 11).

Powoływane w drodze bezpośrednich wyborów „organa władzy państwowej” na niższych stopniach — lokalne i prowincjonalne Rady delegatów pracujących — na skutek wyżej omówionego „mechanizmu” -wysuwania kandydatów, tracą swój dawny charakter masowych organów społecznych, teoretycznie przeciwnych zawodowemu aparatowi biurokratycznemu i wyzwolonych całkowicie spod jego decydującego wpływu. I pod tym zatem względem konstytucja stalinowska tylko juretycznie stabilizuje wytworzone w praktyce Z. S. R. R. stosunki (ob. wyż. przypis ¹⁰⁸) oraz

¹⁵⁰ Przeciwnie, art. 132 uznaje „służbę wojskową w robotniczo-włościańskiej armii czerwonej za honorowy obowiązek obywateli ZSRR”, a „pogwałcenie przysięgi” i „wyrządzenie szkody potędzie wojennej państwa” art. 133 uważa za „najcięższą zbrodnię”.

wyraźnie odrzuca dawną leninowską koncepcję rad jako organów powstałych i opartych na bezpośredniej inicjatywie mas.

Dopuszczenie ogółu ludności do swobodnego decydowania — w tajnym głosowaniu — o tym, którzy z wysuniętych pod przemożnym wpływem „aparatu” kandydatów mają wejść na niższe i średnie stanowiska w tym „aparacie”, nie podważa w najmniejszym stopniu samej zasady rządów „aparatu”. Jest to tylko jedna z form specyficznie rozumianej przez Stalina „walki z biurokrytysmem” tego aparatu, walki mającej na celu usunięcie wszystkich jego braków i niedociągnięć oraz zapewnienie mu mocnego oparcia i poparcia wśród mas dla uczynienia go możliwie najbardziej potężnym i wszechmocnym (ob. wyż. przypis ¹¹⁴).

Konstytucja stalinowska zatem w ostatecznym wyniku, rezygnując definitywnie z organizacji radzieckich, „jako organów zarządu przez pracujących” (Lenin), utrwala i stabilizuje w Z. S. R. R. rządy „aparatu”, który — może w swoim sumieniu i zupełnie uczciwie i szczerze — uważa się za jedynie właściwy „organ zarządu dla pracujących”, dla ich dobra i szczęścia.